Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Trybuna Ludu

Organ KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

NR 110 (1536) ROK VI — WARSZAWA — ŚRODA 22 KWIETNIA 1953 R. — WYDANIE H — CENA 20 gr

Wyższa Szkoła Ekonomiczna Biblioteka Główna w Sopocie

Niech żyje przyjaźń polsko-radziecka — rękojmia siły i niepodległości naszej Ojczyzny

25 kwietnia – początek II sesji Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Uchwała Rady Państwa

Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt. 2 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Rada Państwa postanawia zwołać II sesję Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na dzień 25 kwietnia 1953 r.

Przewodniczący Rady Państwa ALEKSANDER ZAWADZKI
Sekretarz Rady Państwa MARIAN RYBICKI

Prezes Rady Ministrów i Przewodniczący Rady Państwa u trumny Henryka Kołodziejskiego

W dniu 20 kwietnia 1953 r. w godzinach rannych do sali Centralnego Związku Spółdzielczego, gdzie wystawiona została trumna ze zwłokami członka Rady Państwa dr Henryka Kołodziejskiego, przybyła Rada Państwa z Przewodniczącym Rady Państwa Aleksandrem Zawadzkim na czele oraz Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut w otoczeniu członków Rządu.

Wśród głębokiej ciszy przybyli oddali cześć pamięci Zmarłego.

W ciągu całego popołudnia do sali, w której znajduje się spowita kirem i barwami narodowymi trumna ze zwłokami dr Henryka Kołodziejskiego, członka Rady Państwa, posła na Sejm PRL, prezesa Naczelnej Rady Spółdzielczej, przybywało z wieńcami wiele delegacji organizacji politycznych i społecznych, placówek spółdzielczych oraz liczni przedstawiciele społeczeństwa stolicy, by uczcić pamięć Zmarłego.

(PAP)

Pośmiertne odznaczenie Henryka Kołodziejskiego Orderem Odrodzenia Polski I klasy

Uchwała Rady Państwa

Za wybitne zasługi w pracy dla Polski Ludowej odznaczony zostaje: **Orderem Odrodzenia Polski** I klasy pośmiertnie **dr Kołodziejski Henryk.**

Przewodniczący Rady Państwa ALEKSANDER ZAWADZKI
Sekretarz Rady Państwa MARIAN RYBICKI

Komunikat o pogrzebie dr Henryka Kołodziejskiego

Zarząd Centralnego Związku Spółdzielczego zawiadamia wszystkich, którzy pragną wziąć udział w pogrzebie prezesa Naczelnej Rady Spółdzielczej dr Henryka Kołodziejskiego, że wyprowadzenie zwłok z gmachu Centralnego Związku Spółdzielczego przy ul. Nowy Świat 53 nastąpi w dniu 21. IV. 1953 r. o godz. 15 tej na Cmentarz Powązkowski. Jako miejsce zbiórki dla pojedyńczych osób ustala się Cmentarz Powązkowski godz. 15,15 (IV Brama).

Rozbudowa zakładów mechanicznych „Ursus"

W celu zapewnienia właściwego tempa rozwoju mechanizacji w rolnictwie, rozpoczyna się rozbudowa fabryki traktorów „Ursus". W nowowybudowanych halach będzie ona produkować nowy typ ciągnika radzieckiej konstrukcji. Ciągnik ten odznacza się wielu zaletami. Do najważniejszych należy przede wszystkim znacznie mniejsza pracochłonność produkcji ciągnika nowego typu w stosunku do ciągnika typu „Ursus". Ze względu na mniejszy ciężar produkcja nowego ciągnika przyniesie również znaczne oszczędności materiałowe. Poważną jego zaletą jest i to, że zużywać będzie on znacznie mniej paliwa niż „Ursus".

Już w najbliższym czasie w Zakładach Mechanicznych „Ursus" rozpoczną się pierwsze prace budowlane przy wznoszeniu nowych obiektów fabrycznych, dostosowanych do produkcji nowego typu ciągników. Na terenie Zakładów powstanie kilka nowych hal produkcyjnych.

Dokumentację techniczną oraz znaczną część wyposażenia nowych hal, m. in. wysokowydajne maszyny specjalne, otrzymamy ze Związku Radzieckiego. Część urządzeń dostarczą fabryki krajowe. Obok hal produkcyjnych zostaną wybudowane nowoczesne urządzenia socjalne. Przy budowie oraz przy uruchamianiu produkcji pomagać nam będą wybitni specjaliści radzieccy. Przewidziany jest również wyjazd ekip robotników, techników i inżynierów na przeszkolenie do Związku Radzieckiego.

Produkcję silników do nowego typu traktorów rozpoczniemy w 1954 r. Seryjna produkcja nowego typu traktorów ruszy w 1956 r. (PAP)

Na str. 3 zamieszczamy wywiad z wiceprezesem Rady Ministrów **Tadeuszem Gede** z okazji 8 rocznicy podpisania polsko-radzieckiego Układu o przyjaźni i pomocy wzajemnej.

Depesze z okazji 8 rocznicy podpisania polsko-radzieckiego Układu o przyjaźni pomocy wzajemnej i współpracy powojennej

Do Przewodniczącego Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej towarzysza A. ZAWADZKIEGO

Warszawa

Proszę Was, towarzyszu Przewodniczący, o przyjęcie przyjacielskich gratulacji od Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i ode mnie osobiście w związku z 8 rocznicą podpisania Układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Związkiem Radzieckim a Polską Rzeczpospolitą Ludową.

K. WOROSZYŁOW

Do Przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich towarzysza K. J. WOROSZYŁOWA

Moskwa

Z okazji ósmej rocznicy podpisania polsko-radzieckiego Układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej proszę przyjąć towarzyszu Przewodniczący, najserdeczniejsze pozdrowienia i najgorętsze życzenia.

Naród polski widzi w tym Układzie wyraz trwałej i niewzruszonej przyjaźni między narodami naszych krajów, i z każdym rokiem głębiej utwierdza się w przekonaniu o ogromnym znaczeniu Układu dla swych najżywotniejszych interesów i swego rozwoju na drodze do socjalizmu. Równocześnie naród polski widzi w Układzie najlepszą gwarancję swej suwerenności i nienaruszalności swych granic, najmocniejszą ostoję w walce o zwycięstwo stalinowskiej idei pokoju i współpracy międzynarodowej, jaką prowadzi u boku swego wielkiego przyjaciela i wyzwoliciela — Związku Radzieckiego.

ALEKSANDER ZAWADZKI
Przewodniczący Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Do Prezesa Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej towarzysza B. BIERUTA

Warszawa

Z okazji 8 rocznicy Układu radziecko-polskiego o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej przesyłam Rządowi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Wam osobiście, towarzyszu Prezesie, moje serdeczne gratulacje i życzenia dalszego umacniania niewzruszonej przyjaźni między narodami Związku Radzieckiego i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

G. MALENKOW

Do Przewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich towarzysza G. M. MALENKOWA

Moskwa

W dniu ósmej rocznicy podpisania polsko-radzieckiego Układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej proszę Was, towarzyszu Przewodniczący, o przyjęcie najgorętszych pozdrowień oraz wyrazów serdecznej przyjaźni i braterstwa dla Narodów Wielkiego Związku Radzieckiego, dla rządu radzieckiego i dla Was osobiście od narodu i rządu polskiego. Ten historyczny Układ jest podstawą coraz bardziej pogłębiającej się przyjaźni między narodem polskim i narodami Wielkiego Kraju Rad, stanowiąc zarazem rękojmię niepodległości i rozkwitu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Braterska przyjaźń i współpraca naszych narodów stanowi wkład do rosnącej i niezłomnej zwartości całego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu.

Masy pracujące Polski, pomyślnie wykonujące 6-letni Plan budowy podstaw socjalizmu, wiedzą, że wcielanie w życie tego wspaniałego planu jest możliwe dzięki wszechstronnej i szczodrej pomocy bratniego Związku Radzieckiego, wynikającej z wiekopomnego Układu między naszymi państwami.

Naród polski będzie wiernie strzec i nieustannie pogłębiać przyjaźń i spójnię ideową z narodami Związku Radzieckiego i wszystkimi wolnymi narodami, zespolonymi pod sztandarem Lenina i Stalina — jako swe największe dobro, jako ostoję swego niezależnego bytu, jako doniosły czynnik pokoju na całym świecie.

BOLESŁAW BIERUT
Prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Józef Stalin i Bolesław Bierut w dniu podpisania polsko - radzieckiego Układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej — 21 kwietnia 1945 r.

Zobowiązania wsi polskiej dla uczczenia 1 Maja

Dalsze załogi robotnicze zaciągają warty 1-majowe

Wieś polska rozszerza współzawodnictwo o wysokie urodzaje w czwartym roku planu 6-letniego, długookresowymi zobowiązaniami produkcyjnymi witając zbliżające się święto 1 Maja.

Członkowie spółdzielni produkcyjnych **w Warszewicach, pow. Toruń**, postanowili m. in. zwiększyć plon buraków cukrowych do 230 kwintali z ha, plon ziemniaków podnieść o 15 kwintali z ha ponad plan.

„Coraz lepiej rozumiemy, że w ogromnej bitwie o plan 6-letni, jaka toczy się w całym kraju, nie może i nas zabraknąć" — piszą w rezolucji o podjęciu 1-majowych zobowiązań robotnicy rolni **PGR Kołbacz w pow. Gryfino**. Załoga tego gospodarstwa zobowiązała się przez staranną pielęgnację zasiewów podnieść plony zbóż przynajmniej o 1 q z ha ponad plan i na uprawianych 32 ha buraka cukrowego i pastewnego osiągnąć średnią wydajność 350 q z ha. Pracownicy oborowi postanowili podnieść przeciętnie roczny udój mleka o 125 litrów od krowy ponad plan.

Chłopi Opolszczyzny, którzy masowo stanęli do współzawodnictwa o wzrost produkcji rolnej, rozszerzają obecnie zasięg tego współzawodnictwa przez podjęcie nowych zobowiązań dla uczczenia zbliżającego się święta 1 Maja.

Na ostatnim zebraniu gromadzkim **chłopi ze Smogorzowa**, na wniosek **Stanisława Szczyrka** postanowili przyśpieszyć prace przy sadzeniu ziemniaków i zakończyć je do 28 bm.

Należy podkreślić, że wszystkie zobowiązania chłopów smogorzowskich realizowane są wzorowo. Gromada Smogorzów m. in. pierwsza w gminie zakończyła siewy zbóż jarych. Wszyscy chłopi ze Smogorzowa wcześnie zwłókowali orki. (PAP)

*

BYDGOSZCZ. Do walki o wyższą produkcję przystąpiły brygady młodzieżowe **Zakładów Wytwórczych Sprzętu Instalacyjnego. Zygmunt Woźniewski i Czesław Wieloszyński** z działu elektrycznego, zaciągając wartę produkcyjną dla uczczenia święta 1-majowego, postanowili skrócić czas konserwacji silników z 4 do 3 godzin. Brygada młodzieżowa z działu elektrycznego zobowiązała się pełniąc wartę produkcyjną skrócić czas postoju maszyn w bakeliciarni. Brygada remontu maszyn z brygadzistą **Stefanem Nowickim** na czele pełniąc wartę produkcyjną wyremontuje i uruchomi do 1 Maja 1 rewolwerówkę ponad plan.

WARSZAWA. Ponad 90 proc. załogi największej w kraju cegielni **„Zielonka"** zaciągnęło już warty produkcyjne.

M. in. wartę zaciągnęła brygada **Haliny Skóry** z działu produkcji cegły surowej. Zobowiązanie tego zespołu — to wyprodukowanie o 1500 sztuk cegły surowej dziennie więcej niż przewiduje plan.

W **Warszawskiej Fabryce Motocykli** zespół montażowy pracujący pod kierownictwem brygadzisty **Jana Kuśnierza**, stając na wartach, postanowił montować w dniach od 20 do 30 bm. o jeden motocykl dziennie więcej niż dotychczas.

Załoga działu silników stając na wartach zobowiązała się wykonać miesięczny plan operatywny na jeden dzień przed terminem. Jednym z najcenniejszych zobowiązań w tym dziale jest postanowienie brygady montażu silników, kierowanej przez majstra **Józefa Klocha**. Do końca bm. brygada zmontuje ponad plan 20 silników motocyklowych. (PAP)

Wojewódzkie konferencje partyjne w Bydgoszczy i Olsztynie

W dniach 18 i 19 bm. odbyły się w Olsztynie i Bydgoszczy wojewódzkie konferencje partyjne sprawozdawczo-wyborcze.

W Bydgoszczy w konferencji wzięło udział 304 delegatów. W obradach konferencji uczestniczyli tow. E. Pszczółkowski, sekretarz KC PZPR oraz tow. A. Alster, członek KC, kierownik Wydziału Organizacyjnego Komitetu Centralnego. Po referacie I sekretarza KW tow. W. Kruczka, w dyskusji wypowiedziało się 27 towarzyszy. W toku dyskusji przemawiał tow. E. Pszczółkowski.

W Olsztynie w obradach konferencji, grupującej 252 delegatów, wzięli udział tow. H. Chełchowski, zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR oraz tow. A. Starewicz, kierownik Wydziału Propagandy Masowej KC PZPR. Referat sprawozdawczy wygłosił tow. J. Klecha, I sekretarz KW. W dyskusji zabrało głos 30 delegatów. W toku dyskusji przemawiał tow. H. Chełchowski.

Obie konferencje dokonały wyboru nowych władz wojewódzkich organizacji partyjnych.

Wieczysta przyjaźń

Kiedy przed ośmiu laty Józef Stalin w imieniu rządu radzieckiego kładł swój podpis pod układem o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Związkiem Radzieckim a Rzeczpospolitą Polską — trwał jeszcze zażarty bój na przedpolach Berlina, jeszcze walczył żołnierz polski, szturmując u boku bohaterskiej armii-wyzwolicielki legowisko wroga hitlerowskiego, a sterczący ruinami miast i osiedli, straszliwie zniszczony w czasie zawieruchy wojennej kraj nasz, po ciemnej, pełnej cierpień i męczeństwa nocy hitlerowskiej — budził się dopiero do nowego, twórczego życia. Kiedy przed czterdziestu kilku dniami przestało bić serce Wielkiego Wodza postępowej ludzkości, odbudowany szybko ze zgliszcz, tętniący wielkim rytmem radosnego budownictwa kraj nasz — znieruchomiał w bólu po stracie swego najwierniejszego Przyjaciela, którego zasługi są wiekopomne dla sprawy niepodległości Polski i który podpisem swym pod radziecko-polskim układem przyjaźni i pomocy wzajemnej utwierdził nową erę w stosunkach między naszymi bratnimi narodami, erę nowego życia narodu polskiego.

Wiemy, że Kraj Rad kierowany przez Lenina i Stalina od pierwszych dni swego istnienia wyciągnął bratnią dłoń do narodu polskiego, zdradziecko odrzuconą, wbrew interesom narodu, przez burżuazję polską, która doprowadziła Polskę do katastrofy wojennej i potwornej okupacji hitlerowskiej. Dopiero gdy lud polski w wyniku rozgromienia hitleryzmu przez Armię Radziecką ujął władzę w swe ręce — możliwe było zawarcie paktu wieczystej przyjaźni i wzajemnej pomocy między Związkiem Radzieckim i Polską.

Dziś, dzięki historycznemu zwrotowi w stosunkach z ZSRR niepodległość nasza jest ugruntowana, jesteśmy narodem wolnym, który podlega tylko sam sobie i własnym przez siebie stanowionym prawom. Dzięki pomocy Związku Radzieckiego odzyskaliśmy Ziemie Zachodnie i staliśmy się narodem zjednoczonym w prastarych, sprawiedliwych naszych granicach. Staliśmy się krajem, w którym masy ludowe wyzwolone z pęt kapitału rodzimego i obcego, dokonują dzieła odbudowy i rozbudowy kraju w tempie i na skalę nieznaną dotąd w dziejach naszego narodu. Staliśmy się z kraju rolniczego, krajem przemysłowym, w którym w porównaniu z 1938 r. produkcja przemysłowa wzrosła ponad trzykrotnie. Z kraju bezbronnego, skazanego na łup imperialistycznych rekinów, stajemy się z każdym dniem krajem coraz silniejszym, coraz bardziej ugruntowującym swą niezależność, krajem żelaza i stali, wielkich hut i potężnych fabryk. Staliśmy się krajem, który dzięki polityce Związku Radzieckiego, polityce przyjaźni między narodami — ma na swych granicach po raz pierwszy w dziejach zaprzyjaźnione z nami narody a wśród nich Niemiecką Republikę Demokratyczną, broniącą wraz z nami i całym obozem pokoju granicy na Odrze i Nysie. Staliśmy się krajem, który uniknął losu państw zmarshallizowanych — chaosu gospodarczego, nędzy i pauperyzacji mas, krajem zorganizowanej, planowej gospodarki, której celem jest zaspokojenie stale wzrastających potrzeb materialnych i kulturalnych człowieka pracy. Staliśmy się krajem, który łączy ze Związkiem Radzieckim więź klasową, więź ideową, łączy i cementuje zwycięska idea Marksa - Engelsa - Lenina - Stalina. Staliśmy się krajem, którego autorytet wzrósł na arenie międzynarodowej, krajem na który spoglądają z sympatią setki milionów ludzi pracy w państwach kapitalistycznych, widząc w Polsce Ludowej jedno z silnych ogniw potężnego 800-milionowego obozu postępu, socjalizmu, pokoju, któremu przewodzi Związek Radziecki.

Źródło naszych zwycięstw — to historyczny przełom w stosunkach z Krajem Socjalizmu, któremu naród polski zawdzięcza dwukrotnie swe wyzwolenie, przełom w stosunkach z najpotężniejszym dziś mocarstwem świata — ostoją pokoju na świecie, rękojmią naszej niezawisłości narodowej, wielkim Związkiem Radzieckim. Źródło naszych zwycięstw — to braterska przyjaźń z ZSRR, pomoc naszego wielkiego sojusznika, przykład kraju, który zbudował socjalizm i dziś zwycięsko kroczy ku komunizmowi.

„Bez pomocy Związku Radzieckiego — wskazał towarzysz Bierut na VIII Plenum naszej partii — **naród polski po wyzwoleniu nie byłby w stanie sam podźwignąć się z ruin i ciężkich następstw okupacji hitlerowskiej...".** To ze Związku Radzieckiego otrzymaliśmy i otrzymujemy surowce, maszyny, dokumentację, urządzenia i sprzęt dla całych kombinatów, co umożliwia polskiemu światu pracy pomyślną realizację naszego planu 6-letniego. W roku ubiegłym uruchomiliśmy dzięki pomocy Związku Radzieckiego dalsze nasze wielkie budowle. Pracuje już jeden z największych w Europie, otrzymany z ZSRR, nowoczesny zgniatacz w hucie „Bobrek", produkuje już wybudowana od podstaw przy pomocy radzieckich specjalistów potężna cementownia w Wierzbicy, postępuje naprzód budowa olbrzymiego kombinatu „Nowa Huta", dostarcza już prądu pierwsza w kraju w tak wysokim stopniu zautomatyzowana elektrownia wodna w Dychowie, itd. itd. Otrzymaliśmy i otrzymujemy pomoc we wszystkich dziedzinach naszego życia, umożliwiającą nam w trosce o siłę i dobrobyt kraju — przedterminowe wykonanie naszych planów gospodarczych, planów rozkwitu naszej ojczyzny. Nasze stosunki ze Związkiem Radzieckim są stosunkami nowego typu, możliwymi jedynie między krajami, w których władzę sprawuje lud. Stosunki te, oparte na braterskiej pomocy silniejszego słabszym mają na celu wszechstronny rozwój gospodarczy, wzajemną korzyść obu narodów. Stale umacniając się i rozwijając mają doniosłe znaczenie dla rozkwitu naszej ekonomiki. Dzięki tym braterskim stosunkom otrzymaliśmy i otrzymujemy pomoc, której niezrównanym przykładem jest wspaniała budowla — nazwana przez naród polski Pałacem Kultury i Nauki im. Józefa Stalina — wznosząca się pod niebosklonem Warszawy coraz wyżej i wyżej na swych mocnych stalowych wiązaniach, jak żywy symbol rosnącej i umacniającej się przyjaźni między obu bratnimi narodami.

„Rząd radziecki — mówił towarzysz Malenkow — **będzie niezmiennie prowadził wypróbowaną politykę zachowania i utrwalania pokoju, zapewniania obrony i bezpieczeństwa Związku Radzieckiego, politykę współpracy ze wszystkimi krajami i rozwijania z nimi stosunków gospodarczych na zasadzie wzajemnego poszanowania interesów, będzie nadal realizował ścisłą współpracę polityczną i ekonomiczną, zacieśniał więzy braterskiej przyjaźni i solidarności z wielkim narodem chińskim, ze wszystkimi narodami krajów demokracji ludowej".**

Na granitowej podstawie przyjaźni ze Związkiem Radzieckim rozwija się, krzepnie i umacnia swą niepodległość Polska Ludowa. Naród polski skupiony we Froncie Narodowym wokół Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i jej Przewodniczącego towarzysza Bieruta, krocząc po drodze wskazanej przez Lenina i Stalina w wielkim obozie socjalizmu i pokoju, umacniać i pogłębiać będzie niezłomną przyjaźń i braterstwo z wielkim Związkiem Radzieckim — ostoją pokoju, przyjaźni i braterstwa narodów.

DZIŚ W NUMERZE:

A. GUNDOROW: Nierozerwalna przyjaźń
K. WOLICKI: Pogarsza się sytuacja mas pracujących Anglii
R. S.: Rozwija się i pogłębia polsko - radziecka współpraca kulturalna
Inż. SZYMON PRZEDBORSKI: Nowe elementy budowlane — czynnikiem postępu technicznego w budownictwie
b. m.: Ważne pozycje wydawnicze

Fakty i wnioski

Wysoka stawka

Z niezwykłym oburzeniem duńska opinia publiczna przyjęła nieoficjalną wiadomość, że 23 bm. przybyć mają do Danii wojska amerykańskie. Komentatorzy wyrażają przypuszczenie, że data ta związana jest z terminem wyborów do parlamentu duńskiego, przypadającym na 21 bm. Koła rządzące ze zrozumiałych względów nie chciały, by okupacja kraju nastąpiła przed wyborami.

Partia konserwatywna, do której należą premier Eriksen i minister spraw zagranicznych Kraft, uchyla się wręcz od jasnej odpowiedzi na pytania, dotyczące przybycia i rozlokowania wojsk amerykańskich. Danię ogarnęła bowiem istna burza protestów przeciwko kupczeniu niezawisłością kraju. Ulicami Kopenhagi i innych miast duńskich przeciągają pochody z transparentami, na których widnieją hasła przeciwko obcej okupacji. W tym duchu uchwalono rezolucję na wielotysięcznym wiecu w Aalborg i innych miejscowościach. Uchwały przeciwko nowej okupacji Danii podjęły poszczególne związki zawodowe.

Fala oburzenia przeciw okupacji amerykańskiej jest tak silna, że nawet socjaldemokraci czuli się zmuszeni do cofania się przed nią. Usiłują oni zatrzeć w pamięci narodu fakt, że właśnie Hedtoft, przewodniczący partii socjaldemokratycznej, która sprawowała wówczas rządy, podpisał w 1949 roku przystąpienie Danii do paktu atlantyckiego. Ostatnio zaś socjaldemokraci poparli w parlamencie haniebny artykuł nowej konstytucji duńskiej ograniczający suwerenność państwową Danii na korzyść „organizacji międzynarodowych" — konkretnie — na korzyść wodzirejów agresywnego paktu atlantyckiego.

Na czele walki o suwerenność i niezawisłość kraju stoją komuniści. W walce tej uczestniczą szerokie koła społeczeństwa, wśród nich również niektóre grupy burżuazji. Tak np. przewodniczący parlamentarnej partii radykałów Joergen Joergensen niedawno stwierdził: „Jesteśmy zdania, że dla Danii kwestia rozkwaterowania obcych wojsk... jest kwestią jej istnienia. Nie chcemy obcych wojsk na naszym terytorium, gdyż pociąga to za sobą wielkie ryzyko dla naszego kraju".

Coraz szersze kręgi społeczeństwa duńskiego zdają sobie sprawę, że stawką w toczącej się walce politycznej jest niezawisłość kraju, jest samo istnienie Danii jako suwerennego państwa. (S.)

Prace irygacyjne w Wietnamskiej Republice Demokratycznej

(f) PEKIN (PAP). Jak donosi Wietnamska Agencja Informacyjna, w drugiej połowie 1952 roku i w pierwszych miesiącach roku bieżącego w wielu rejonach Wietnamu przeprowadzono zakrojone na szeroką skalę prace irygacyjne. W prowincji Tri-Bin nawodniono przeszło 50 tys. hektarów gruntu. Znaczne prace irygacyjne przeprowadzono też m. in. w prowincji Bak-Giang. Przewiduje się, iż w wyniku tych prac nastąpi zwiększenie zbiorów w tej prowincji o tysiąc ton rocznie.

Analogiczne wiadomości nadchodzą również z innych prowincji Wietnamskiej Republiki Demokratycznej.

Robotnicy chińscy witają święto 1 Maja czynem produkcyjnym

(f) MOSKWA (PAP). — „Prawda" z 20 bm. opublikowała wywiad swego korespondenta pekińskiego z sekretarzem generalnym Ogólnochińskiej Federacji Związków Zawodowych Lai Zo-juiem o przedmajowym czynie produkcyjnym robotników chińskich. Lai Zo-jui podkreślił, że Ogólnochińska Federacja Związków Zawodowych liczy obecnie 10,2 miliona członków. Zrzesza ona przeszło 2/3 ogółu robotników i pracowników umysłowych Chińskiej Republiki Ludowej.

Przygotowania do 1 Maja zbiegają się w tym roku w Chinach z przygotowaniami do VII Ogólnochińskiego Kongresu Związków Zawodowych, który rozpocznie się 1 maja br.

W roku bieżącym naród chiński przystąpił do wykonania pierwszego planu pięcioletniego. Toteż Kongres Związków Zawodowych będzie kongresem mobilizacji klasy robotniczej Chin do wykonania tego planu.

W ruchu patriotycznym o zwiększenie produkcji i reżim oszczędnościowy bierze udział blisko 9/10 ogółu robotników i pracowników umysłowych Chin. Liczba robotników i pracowników umysłowych Chin, zatrudnionych w produkcji wynosi obecnie 15 milionów osób, robotników przemysłowych jest blisko 4 miliony. W nowych Chinach nie ma w zasadzie bezrobotnych. Władza ludowa zapewniła już pracę wszystkim robotnikom wykwalifikowanym i pracownikom umysłowym.

Dążąc do godnego powitania 1 Maja robotnicy Chin przejawiają wiele inicjatywy w dziedzinie racjonalizacji procesów wytwórczych i w wynalazczości. Dobitnym przykładem tego jest załoga Mukdeńskich Zakładów Przemysłowych. W ciągu trzech miesięcy br. robotnicy zgłosili 885 pomysłów racjonalizatorskich, z których 726 zastosowano już w produkcji. Umożliwiło to znaczne zwiększenie produkcji i polepszenie jej jakości.

Lai Zo-jui podkreślił szczególnie wielkie sukcesy produkcyjne młodzieży chińskiej. Jako przykład służyć mogą osiągnięcia produkcyjne załogi młodzieżowej zakładów chemicznych w mieście Tiński, prowincji Laosi. Z inicjatywy komitetu Nowodemokratycznego Związku Młodzieży powstał w roku ubiegłym w tych zakładach oddział młodzieżowy. Załoga tego oddziału wykonała w pierwszym kwartale półroczne zadanie produkcyjne.

Robotnicy syczińszańskich zakładów metalurgicznych, idąc w ślady nowatorów radzieckich, skrócili prawie o 20 godzin okres postoju pieców hutniczych w czasie remontu. Robotnicy dwóch oddziałów szanghajskich zakładów elektrotechnicznych po opanowaniu radzieckich szybkościowych metod obróbki metali prawie dwukrotnie zwiększyli produkcję. Poznanie i zastosowanie radzieckich metod pracy wszędzie zapewnia podniesienie wydajności pracy, podniesienie jej jakości, zwiększenie zarobków.

Depesze z okazji 8 rocznicy podpisania Układu polsko-radzieckiego

Do Ministra Spraw Zagranicznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej towarzysza S. SKRZESZEWSKIEGO

Warszawa

Przyjmijcie, towarzyszu Ministrze, moje serdeczne gratulacje i najlepsze życzenia z okazji 8 rocznicy podpisania Układu radziecko-polskiego o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej

W. MOŁOTOW

Do Pierwszego Zastępcy Przewodniczącego Rady Ministrów i Ministra Spraw Zagranicznych Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich towarzysza W. M. MOŁOTOWA

Moskwa

Proszę przyjąć, towarzyszu Ministrze, najgorętsze pozdrowienia i życzenia z okazji ósmej rocznicy podpisania historycznego Układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między naszymi krajami.

Pragnę zapewnić Was, że polska polityka zagraniczna oparta na niewzruszonym fundamencie przyjaźni i sojuszu ze Związkiem Radzieckim, dążyć będzie niezmiennie do coraz mocniejszego zacieśnienia braterskiej współpracy narodu polskiego z bohaterskim narodem radzieckim i wszystkimi narodami, walczącymi pod przewodem Wielkiego Związku Radzieckiego o wolność i trwały pokój.

STANISŁAW SKRZESZEWSKI
Minister Spraw Zagranicznych
Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Porażka Joszidy w wyborach parlamentarnych

Wzrost sił lewicy

(f) PEKIN (PAP). Prasa chińska donosi: Dnia 19 kwietnia w Japonii odbyły się wybory do Izby Niższej Parlamentu rozwiązanej przez Joszidę 14 marca po uchwaleniu votum nieufności jego gabinetowi. Opublikowano następujące ostateczne dane o podziale mandatów:

Partia liberalna Joszidy otrzymała 199 mandatów; partia liberalna Hatojamy, która utworzona została niedawno w rezultacie rozłamu w łonie rządzącej partii liberalnej — 35 mandatów (poprzednio liberałowie mieli w Izbie Niższej 245 mandatów); tzw. „partia postępowa" — 76 mandatów wobec 88 w Izbie poprzedniej kadencji; prawicowa partia socjalistyczna — 66 mandatów zamiast 60; lewicowa partia socjalistyczna — 72 zamiast 56; partia robotniczo - chłopska — 5 (poprzednio 4 mandaty); partia komunistyczna 1 (poprzednio partia komunistyczna nie była reprezentowana w Izbie). niezależni i drobne stronnictwa — 12 mandatów.

W wyniku wyborów partia liberalna Joszidy utraciła posiadaną dawniej absolutną większość w Izbie Niższej. Drugie stronnictwo konserwatywne — tzw. „partia postępowa" Sigemitsu, która przystąpiła otwarcie do wyborów pod hasłem zbrojeń — straciła 12 mandatów. Partia komunistyczna i partia robotniczo - chłopska, które występowały w zjednoczonym froncie, uzyskały łącznie 6 mandatów. Lewicowa partia socjalistyczna otrzymała o 16 mandatów więcej niż dotychczas. Jak wiadomo, w toku kampanii przedwyborczej i podczas samych wyborów partia komunistyczna popierała szereg kandydatów z ramienia lewicowej partii socjalistycznej którzy wypowiadali się przeciwko zbrojeniom.

Według doniesień z Japonii, wybory odbywały się w atmosferze wielkiej bierności wyborców. W takich miastach jak Tokio, Osaka i Fukuoka do urn wyborczych zgłosiło się znacznie mniej wyborców niż podczas zeszłorocznych wyborów. W Tokio na krótko przed zamknięciem lokali wyborczych głosowało zaledwie niespełna 50 procent wszystkich uprawnionych do głosowania.

Na 24 kwietnia wyznaczono wybory do Izby Radców (wyższej izby parlamentu). Dokonane będą wybory około połowy składu tej Izby — 128 osób.

Pierwszy dzień wymiany rannych i chorych jeńców w Panmundżonie

(f) PEKIN (PAP). Jak donosi agencja Nowych Chin, w dniu 20 bm. o godzinie 9 rano odbyła się w Panmundżonie wymiana 50 Koreańczyków, 30 Amerykanów, 12 Brytyjczyków, 4 Turków, 1 Kanadyjczyka, 1 Filipińczyka, 1 jeńca z Afryki Południowej i 1 Greka (ze strony ludowej) oraz 400 repatriowanych jeńców z armii ludowej i 100 chińskich ochotników ludowych (ze strony amerykańskiej), na mocy porozumienia z dnia 11 bm.

Walki w Korei

(f) PEKIN (PAP). Naczelne dowództwo Koreańskiej Armii Ludowej podało w komunikacie ogłoszonym w Phenjanie w dniu 20 bm., że w ciągu dnia ubiegłego oddziały Koreańskiej Armii Ludowej i ochotników chińskich toczyły na wszystkich frontach walki o znaczeniu lokalnym ze zwiadowczymi oddziałami interwentów amerykańsko-angielskich i wojskami lisynmanowskimi.

W dniu 20 bm. oddziały przeciwlotnicze armii ludowej i strzelcy - niszczyciele samolotów zestrzelili sześć samolotów nieprzyjacielskich.

Odrzucenie wniosków o uwolnienie uwięzionych patriotów francuskich

(f) PARYŻ (PAP). Sędziowie Michel i Duval odrzucili w sobotę wnioski o wypuszczenie na wolność złożone przez Le Leapa, Ducolone, Stila, Molino i Laurenta. Izba oskarżeń ma w czwartek rozpatrzyć odwołanie uwięzionych patriotów od powyższej decyzji.

Zgon poety Ericha Weinerta

(f) BERLIN (PAP). Agencja ADN donosi, że dnia 20 bm. zmarł wybitny poeta robotniczy, dwukrotny laureat nagrody państwowej NRD, Erich Weinert, przeżywszy lat 62.

Lewica włoska rozpoczęła kampanię wyborczą

(f) RZYM (PAP). Dnia 19 bm. Włoska Partia Komunistyczna rozpoczęła swą kampanię wyborczą, organizując w kraju setki wieców. Na wiecach tych przedstawiciele partii komunistycznej przedstawili narodowi program utworzenia rządu pokoju i postępu społecznego.

W Mediolanie przemawiał zastępca sekretarza generalnego Włoskiej Partii Komunistycznej, Luigi Longo, który oświadczył, że partia chrześcijańsko-demokratyczna straciła wszelką łączność z masami pracującymi i kroczy ramię w ramię z monarchistami i faszystami.

W Livorno wygłosił przemówienie zastępca sekretarza generalnego Włoskiej Partii Komunistycznej, Pietro Secchia. Demaskując knowania chrześcijańskich demokratów Secchia przypomniał, że przeprowadzona przez De Gasperi'ego „reforma" wyborcza jest narzędziem, skierowanym przeciwko demokracji. Jedynie jednomyślne głosowanie Włochów przeciwko partii chrześcijańsko-demokratycznej — podkreślił Secchia — może usunąć to narzędzie i uratować kraj od przemocy, eksploatacji, korupcji, zależności od imperializmu amerykańskiego.

Również w niedzielę rozpoczęła się kampania wyborcza Włoskiej Partii Socjalistycznej. Sekretarz generalny partii — Pietro Nenni występując na wiecu w Rzymie oświadczył, że zarówno partia komunistyczna jak socjalistyczna, które wystawią w czasie wyborów oddzielne listy, będą utrzymywać jak najściślejszą jedność akcji w walce politycznej i związkowej oraz w walce w obronie pokoju.

Oświadczenie zachodnio-niemieckiego komitetu obrońców pokoju

(f) BERLIN (PAP). Jak donosi z Duesseldorfu agencja ADN, zachodnio-niemiecki komitet obrońców pokoju ogłosił oświadczenie, w którym domaga się niezwłocznego podjęcia rokowań czterech mocarstw w sprawie pokojowego rozwiązania problemu Niemiec.

Oświadczenie podkreśla, że na sesji Światowej Rady Pokoju, która rozpocznie się w Budapeszcie w końcu maja br. problem niemiecki ma odgrywać szczególnie doniosłą rolę. Zachodnio - niemiecki komitet obrońców pokoju zaznajomi tam przedstawicieli narodów świata z oporem ludności Niemiec zachodnich przeciwko układom z Bonn i Paryża. Obrady i uchwały Światowej Rady Pokoju zapewnią większą skuteczność walce narodu niemieckiego o jego pokojową przyszłość i wzmocnią podstawy wspólnej walki o pokój świata.

W ÓSMĄ ROCZNICĘ

A. Gundorow

generał lejtnant
przewodniczący
Komitetu Słowiańskiego w ZSRR

Przed ośmiu laty 21 kwietnia 1945 r. został zawarty układ o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Związkiem Radzieckim a Rzeczpospolitą Polską. Towarzysz Stalin w swym przemówieniu podczas podpisywania układu podkreślił ogromne historyczne znaczenie tego układu dla narodów obydwu krajów. **„Znaczenie tego układu** — wskazał towarzysz Stalin — **polega przede wszystkim na tym, że znamionuje on zasadniczy zwrot w stosunkach między Związkiem Radzieckim a Polską w kierunku sojuszu i przyjaźni..."**

Układ radziecko - polski zawarty w chwili zakończenia wielkiej wojny przeciwko Niemcom hitlerowskim stanowił niezwykle cenny wkład w dzieło przyszłego pokoju. Był to dokument wskazujący wszystkim narodom jak powinno się kształtować powojenne oblicze świata, jak winny układać się stosunki między narodami. W układzie tym znalazły dobitny wyraz zasady polityki zagranicznej Kraju Socjalizmu proklamowane przez Wielką Październikową Rewolucję Socjalistyczną, zasady całkowitego równouprawnienia i poszanowania niezależności i suwerenności narodów.

Osiem lat, które minęły od chwili zawarcia układu, stanowią wspaniałe potwierdzenie żywotności i konieczności przyjaźni polsko - radzieckiej. W oparciu o pomoc Związku Radzieckiego naród polski zdołał przezwyciężyć wszelkie trudności, jakie stanęły przed nim od pierwszej chwili niepodległego bytu. Przykład Związku Radzieckiego, był natchnieniem w twórczej pracy nad rozwojem Ojczyzny i budownictwem socjalizmu.

Doświadczenie ludzi radzieckich pomogło w realizacji nakreślonych planów rozwoju gospodarki narodowej i wszelkich olbrzymich poczynań.

Korzystając z pomocy, przykładu i doświadczenia Związku Radzieckiego — naród polski pod kierownictwem klasy robotniczej i swego ludowego rządu, w krótkim czasie doprowadził do niebywałego umocnienia swej niezależności i potęgi, podniósł ogromnie autorytet Polski Ludowej na arenie międzynarodowej. Obecnie Polska Rzeczpospolita Ludowa występuje jako poważny czynnik w walce o pokój, jako „szturmowa brygada" frontu demokratycznego.

Występując na XIX Zjeździe KPZR wódz narodu polskiego Bolesław Bierut mówił o wspaniałych osiągnięciach polskich mas pracujących, które przekształciły kraj ze **„słabego gospodarczo i bezlitośnie wyzyskiwanego przez obcych kapitalistów — w kraj szybko uprzemysławiający się i rosnący ekonomicznie"**, w kraj przeobrażeń technicznych, rewolucji kulturalnej, w kraj realizujący z powodzeniem budownictwo socjalizmu. **„Wszystkie te osiągnięcia** — podkreślił Bolesław Bierut — **byłyby nie do pomyślenia bez pomocy narodów radzieckich, bez pomocy V KP(b) i osobistej troski naszego wielkiego przyjaciela — towarzysza Stalina".**

Wiemy, że naród polski, wraz z ludźmi radzieckimi i masami pracującymi całego świata, głęboko przeżywa zgon naszego wodza i swego wielkiego przyjaciela — towarzysza Stalina.

Dla uczczenia pamięci wielkiego wodza naród polski rozwinął szeroko akcję podejmowania nowych zobowiązań produkcyjnych, które przyśpieszają budownictwo socjalizmu. Tysiące Polaków wstępują w szeregi Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, by walczyć o pełne zwycięstwo wielkich idei Marksa - Engelsa - Lenina - Stalina.

Pałac Kultury i Nauki, wznoszony w Warszawie z inicjatywy Józefa Stalina stanowi symbol polsko - radzieckiej przyjaźni. Budują go nie tylko ci ludzie radzieccy, którzy znajdują się w Warszawie, budują go robotnicy wielu fabryk i przedsiębiorstw, które ślą do Warszawy pociągi załadowane metalem, cementem, maszynami i sprzętem budowlanym.

Z uczuciem wielkiej przyjaźni i braterskiej serdeczności dla narodu polskiego wyprawiają pociągi te kolejarze radzieccy. „Kierunek Warszawa" — meldują oni, i te słowa otwierają pociągom drogę zielonych świateł semaforów.

„Niechaj wieczną i nienaruszalną będzie nasza przyjaźń" — mówią ludzie radzieccy, widząc przejeżdżające wagony z napisem „Polska" — „Warszawa".

W dniu ósmej rocznicy zawarcia układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Związkiem Radzieckim i Polską Rzeczpospolitą Ludową, ludzie radzieccy życzą masom pracującym Polski nowych wspaniałych sukcesów w dziele budownictwa radosnego, szczęśliwego życia. Niechaj i nadal rośnie i utrwala się polsko - radziecka przyjaźń, wzmacniająca obóz pokoju, demokracji i socjalizmu!

Robotnicy czujnie strzegą własności społecznej

(KORESPONDENCJA WŁASNA „TRYBUNY LUDU" Z TORUNIA)

— Znowu zginął klucz francuski — denerwował się kierownik narzędziowni Pomorskich Zakładów Wytwórczych Aparatury Niskiego Napięcia w Toruniu tow. Kazimierz Beiski — Wczoraj wieczorem sam wkładałem ten klucz do szafy. Złodziej jest wśród nas.

Po kilku dniach zginęły w oddziale kreślarskim komplety kreślarskie, a z rozdzielni linki kablowe.

Wówczas podstawowa organizacja partyjna i rada zakładowa zorganizowały odprawy agitatorów, na których postanowiono poruszyć tę sprawę w gazetce ściennej i w audycjach radiowęzła oraz zapoznać robotników w poszczególnych działach produkcyjnych z dekretem o ochronie mienia społecznego. Wszystkie te wnioski przyjęto.

Równocześnie stwierdzono, że w niektórych działach niewłaściwie przechowywano narzędzia i surowce. Ułatwiało to w znacznym stopniu popełnianie kradzieży.

Agitatorzy pierwsi zdemaskowali w narzędziowni Lecha Makowskiego, który kryjąc się bardzo zręcznie i nie dając swym zachowaniem podstaw do podejrzeń, wynosił ukryty w fałdach płaszcza cenny, reglamentowany kabel, tak potrzebny do produkcji.

Zdemaskowany Lech Makowski przyznał, że działał pod wpływem właściciela zakładu elektromonterskiego Wł. Dondalskiego, który kupował od niego nie tylko kable, ale i tarcze szlifierskie.

Proces przeciwko Lechowi Makowskiemu i spekulantowi Dondalskiemu odbył się w świetlicy fabrycznej PZWANN-u. Około 500 robotników przysłuchiwało się rozprawie.

Przodownik pracy Wincenty Kabaciński, młodzieżowiec wyrabiający 289 procent normy powiedział:

— To spekulanci i kombinatorzy demoralizują młodzież i rozpijają ją. Dobrze wiem, że Makowski chodził po nocnych lokalach z Dondalskim i trwonił nasze wspólne dobro.

Sąd skazał Lecha Makowskiego na 18 miesięcy więzienia, zaś Dondalskiego, właściciela przedsiębiorstwa elektrotechnicznego i 3 kamienice — na 1 rok więzienia i 5.000 zł grzywny.

Dzięki wzmożonej czujności załogi zdemaskowano także Stefana Górnego, który próbował poprzez łapówki nabyć z magazynów sznur kablowy.

Od chwili zdemaskowania tych kilku złodziei kradzieże ustały.

A. FELSKI

Pogarsza się sytuacja mas pracujących Anglii

W dniu 14 kwietnia brytyjski minister skarbu Butler stanął przed Izbą Gmin, aby przedłożyć projekt budżetu na rok gospodarczy rozpoczynający się w dniu 1 bm. „Premią dla bogatych" nazwały ten preliminarz budżetowy liczne pisma brytyjskie.

Nowy budżet przewiduje przede wszystkim znaczne obniżki podatków dla wyższych grup dochodów. Obniżony zostanie podatek dochodowy, a z dniem 1 stycznia zniesiony ma być podatek od nadzwyczajnych zysków, osiąganych z tytułu zbrojeń. Podczas gdy wysokie podatki pośrednie obciążające nabywców artykułów masowego spożycia pozostają niezmienione — rząd brytyjski obniża opodatkowanie artykułów luksusowych, takich jak biżuteria, wyroby srebrne, dywany itp. Bankierzy i przedsiębiorcy brytyjscy otrzymają również znaczne ulgi podatkowe w tych wypadkach, w których przeznaczą osiągnięte zyski na reinwestycje. Łącznie z 300 mln. funtów obniżek podatkowych 238 przypada na kapitalistów — reszta zaś na najwyżej uposażonych urzędników i pewne warstwy arystokracji robotniczej (zarobki powyżej 500 funtów rocznie).

Zbrojenia i zyski

Wszystkie te posunięcia trzeba rozpatrywać na tle aktualnej sytuacji ekonomicznej Wielkiej Brytanii, w szczególności zaś na tle pogarszających się warunków życia szerokich mas brytyjskiego społeczeństwa.

Podobnie jak w innych krajach paktu atlantyckiego zbrojenia są czynnikiem, zajmującym coraz więcej miejsca w brytyjskiej gospodarce. Budżety wojskowe wynosiły kolejno: 801 milionów funtów w roku gospodarczym 1950/51, 1.129 milionów funtów w roku gospodarczym 1951/52, 1.513 milionów funtów w roku gospodarczym 1952/53. Obecny preliminarz budżetowy przewiduje wydatki zbrojeniowe w wysokości 1.776 milionów funtów szterlingów.

W brytyjskich siłach zbrojnych służy obecnie 880.000 ludzi. Wliczając urzędników i pracowników zatrudnionych w produkcji i usługach wojskowych, otrzymujemy 2.000.000 osób, wyłączonych z pokojowej pracy.

Zbrojenia pozwalają wielkiemu kapitałowi brytyjskiemu na realizowanie rosnących zysków, ale przyśpieszają rozkład gospodarki brytyjskiej i dotkliwie godzą w budżety domowe ludzi pracy. W 1952 roku dotychczas ujawnione zyski 3.000 towarzystw kapitalistycznych wyniosły 1.613 milionów funtów, tj. o 11,5 procent więcej niż w 1951 r. W tymże samym roku jednak brytyjska produkcja przemysłowa była o 3 procent niższa niż w 1951 r. Zbiory pszenicy spadły od 1950 r. o 11,5 procent, zbiory kartofli o 17,4 procent, buraków cukrowych o 18,7 procent. Inwestycje spadły w ciągu 1952 r. o 2 procent. Rozmiary eksportu zmniejszyły się o 6 procent. Wewnętrzna konsumpcja osobista, a w tym łącznym wskaźniku kryje się wzrost luksusowych wydatków burżuazji i spadek spożycia szerokich mas, spadła o 110 milionów funtów w cenach stałych z 1951 r.

„Spadek zapotrzebowania"

Rozpatrzmy bliżej tę ostatnią liczbę. Wydana przez rząd brytyjski „Biała Księga 1953" stwierdza, że spadek produkcji jest wynikiem „spadku zapotrzebowania", a „spadek zapotrzebowania" to właśnie termin rynkowy, wskazujący na pogarszającą się sytuację mas pracujących.

W roku 1952 i w I kwartale br. przemysły konsumpcyjne Wielkiej Brytanii przeżywały już kryzys zbytu. Kryzys ten wynika zarówno z wyniszczenia siły nabywczej mas przez „koniunkturę zbrojeniową" — tj. rosnące podatki, rosnące ceny i rosnące zyski kapitalistyczne, jak i z coraz większych trudności eksportowych. Ograniczając produkcję, przemysły te utrzymały jednak ceny swych wyrobów na mniej więcej niezmienionym poziomie, a nawet, w wypadku artykułów najbardziej masowego spożycia, jeszcze je wyśrubowały. Tak np. ceny mydła wzrosły o 12,5 procent, mebli o 9 — 15 procent, itd. Ceny żywności zaś, komornego, usług komunalnych (światło, gaz, przejazdy) wzrosły bardzo znacznie. Ów wzrost był bowiem wynikiem celowej polityki rządu. Z jednej strony, aby wygospodarować pieniądze na zbrojenia, rząd brytyjski obniżył w roku ubiegłym o 180 milionów funtów subsydia żywnościowe, przyczyniające się do stabilizacji cen rolnych, i zmniejszył dotacje dla samorządów, które z kolei odbijały to sobie podnoszeniem cen usług. Z drugiej strony Wielka Brytania, której najbardziej atrakcyjne dla rynku eksportowego przemysły, jak np. maszynowy, angażowały się coraz bardziej w produkcji zbrojeniowej — odczuwała rosnące trudności w wywozie. Trudności te pogłębiała dodatkowo zaostrzona walka konkurencyjna z eksporterami USA, Niemiec zachodnich i Japonii, oraz niemożność, wobec stosowania się do amerykańskich zakazów, poważniejszego zwiększenia wywozu na rynek socjalistyczny. Aby ratować bilans płatniczy, rząd brytyjski radykalnie zmniejszył import — o 230 milionów funtów licząc w stałych cenach z 1951 r. — i to przede wszystkim żywności. Wwóz żywności zmniejszył się o 11 procent.

W rezultacie poważnego wzrostu cen żywności spożycie masła spadło o 23 procent, mleka o 104 mln. litrów, cukru o 108 tys. ton (dane za 10 miesięcy 1952). Wskutek wysokich cen wielu robotników nie jest nawet w stanie wykupić przydziałów żywnościowych. W grudniu 1952 nie wykupiło przydziałów 2.318.000 ludzi.

Taryfy kolejowe podniesiono w 1952 r. o 25—30 procent. Zwiększono — po raz czwarty od 1947 r. — opłaty za przejazd autobusami i metro, taryfy energii elektrycznej, ceny węgla i benzyny itd. Komorne według danych oficjalnych wzrosło o prawie 5 procent.

Podatki płacone przez ludność były w 1952 o 18 procent wyższe niż w roku poprzednim.

Rezultatem zbrojeniowej gospodarki w Wielkiej Brytanii w roku ubiegłym był w sumie znaczny spadek poziomu życia ludzi pracy. Realna płaca robocza kształtowała się w końcu roku na poziomie o 20 procent niższym niż w 1938 r. Jednocześnie liczba w pełni bezrobotnych wzrosła w ciągu roku wskutek kryzysu w przemysłach pokojowych o 101 tys. według danych oficjalnych. W całym szeregu okręgów kraju bezrobocie staje się ponownie plagą w rozmiarach przypominających lata trzydzieste. Szkocki dziennik konserwatywny „The Scotsman" stwierdza np., że **„bezrobocie w Szkocji przybiera groźne rozmiary"**. Wśród dokerów brytyjskich pozbawiony jest pracy co piąty.

Cierpi również wieś i drobnomieszczaństwo. „Financial Times" 31 grudnia 1952 tak opisywał wieś brytyjską: **„Mieszkańcy wsi i farm w Anglii żyją i pracują w warunkach w znacznej mierze takich jak sto lat temu"**. Cóż dziwnego, jeśli podatki pochłaniają 40 procent dochodów brytyjskiej wsi?

*

Burżuazja brytyjska i zgodnie z jej poleceniami przywódcy Labour Party i prawicowych związków zawodowych szermują nieustannie hasłami „zaciskania pasa" w imię rzekomych interesów gospodarki brytyjskiej. Rzeczywistość wykazuje jednak, że zaciskanie pasa nie przynosi żadnych korzyści ekonomice Wielkiej Brytanii, ani jej pozycji w gospodarce światowej. Tak np. budżet brytyjski za rok 1952/53 zamknięty został, pomimo wszystkich umiejętności ministra Butlera w dziedzinie zaciskania pasa, olbrzymim deficytem 521 milionów funtów. Dziennik „Financial Times" stwierdził w lutym br. otwarcie, że kryzys gospodarki brytyjskiej pogłębia się.

Nie ulega kwestii, że u podłoża wielkich trudności, jakie przeżywa Anglia i spadku poziomu życia, jaki jest udziałem brytyjskich mas pracujących, leży przede wszystkim uzależnienie od Stanów Zjednoczonych. Uzależnienie to wywołuje coraz silniejszy sprzeciw całego narodu. Dając wyraz tym nastrojom laburzystowski poseł Stanley Evans oświadczył niedawno na wiecu publicznym, lapidarnie i trafnie: **„Jesteśmy zbyt wielkim narodem, abyśmy mieli upodobnić się do puszki blaszanej przywiązanej do psiego ogona"**. Dodajmy, że to obrazowe porównanie jest autorstwa brytyjskiej prasy burżuazyjnej, w chwilach szczerości tak właśnie opisującej stosunek wysp brytyjskich do sojusznika zza Oceanu.

Brytyjskie masy pracujące prowadzą zaostrzającą się walkę o swoje prawa. Ruch strajkowy, licząc w ilości straconych roboczodni, był w ciągu pierwszych miesięcy br. o 1/3 szerszy niż w tymże okresie 1952 r. W połowie lutego obradująca w Londynie konferencja delegatów, reprezentujących 300 tysięcy robotników przemysłu maszynowego i samochodowego, opracowała ogólnonarodowy program walki z bezrobociem, wezwała do zmniejszenia zbrojeń i skończenia z zależnością od USA, w szczególności zaś do podjęcia szerokich stosunków handlowych z krajami obozu socjalizmu.

Zbliżające się pierwszomajowe święto ludzi pracy, robotnicy brytyjscy witają wzmożoną walką o swe prawa, o chleb, o pracę, o pokój.

K. WOLICKI

Wiadomości sportowe

Serdeczne powitanie polskich kolarzy w Czechosłowacji

BRATYSŁAWA (tel. wł.). Kolarze polscy, którzy w niedzielę 19 bm. opuścili Warszawę, udając się na miejsce startu VI Wyścigu Pokoju „Trybuny Ludu", „Neues Deutschland" i „Rude Pravo" do Bratysławy przybyli w poniedziałek 20 bm. w godzinach popołudniowych do tego miasta.

Na dworcu w Żilinie powitali naszych zawodników pionierzy z miejscowej szkoły średniej, którzy wręczyli im wiązanki kwiatów i życzyli powodzenia w VI Wyścigu Pokoju. Kolarze dojechali koleją do Leopoldova, a z tego miasta autokarem do Bratysławy, gdzie przed hotelem „Carlton" przedstawicielie miejscowego społeczeństwa oraz załogi fabryki „Gumon" zgotowali Polakom serdeczną owację. Robotnicy fabryki „Gumon" objęli patronat w Bratysławie nad zespołem polskim.

We wtorek 21 bm. kolarze udadzą się na pierwszy trening.

(w.g.)

Sukcesy zapaśników radzieckich na mistrzostwach świata

RZYM. Zakończone 19 bm. w Neapolu zapaśnicze mistrzostwa świata w stylu klasycznym przyniosły wielki sukces reprezentantom ZSRR. Drużyna radziecka zajęła zdecydowanie pierwsze miejsce w klasyfikacji zespołowej — 41 pkt. przed Szwecją — 24,5 pkt., Finlandią — 20 pkt., Włochami — 17, Turcją — 15,5, Węgrami — 15 i Rumunią — 9 pkt.

Tytuły mistrzów w poszczególnych wagach zdobyli: musza — Gurewicz (ZSRR), kogucia — Terlan (ZSRR), piórkowa — Anderborg (Szwecja), lekka — Freij (Szwecja), półśrednia — Szatworian (ZSRR), średnia — Kartozja (ZSRR), półciężka — Englas (ZSRR), ciężka — Antonssen (Szwecja).

Kotkas (ZSRR) zajął drugie miejsce w wadze ciężkiej, a Safin — trzecie w lekkiej.

Węgrzy zdobyli dwa tytuły wicemistrzowskie: Hodos w koguciej i Szlivasi w półśredniej. Dobrze wypadli również zapaśnicy rumuńscy, którzy w większości doszli do półfinałów.

Indywidualne zgłoszenia bokserów Węgier i NRD do mistrzostw Europy

WARSZAWA. Komitet organizacyjny bokserskich mistrzostw Europy otrzymał dalsze imienne zgłoszenia zawodników. Zgłoszenia nadeszły z Węgier, NRD i Belgii.

Sekcja boksu Węgierskiego Komitetu Kultury Fizycznej wyznaczyła już swoich reprezentantów we wszystkich dziesięciu wagach oraz rezerwowych.

Siedmiu reprezentantów oraz siedmiu rezerwowych wyznaczyła sekcja boksu Komitetu Sportowego NRD.

Moskwa dnia dzisiejszego

Wielki dom mieszkalny na Wybrzeżu Kotielnikowskim w Moskwie Foto CAF

W nowozałożonej spółdzielni

(KORESPONDENCJA WŁASNA „TRYBUNY LUDU" Z RZESZOWA)

To nie jest wieczorna sąsiedzka pogwarka, chociaż mogłoby się wydawać, że Stanisław Czarnik, Wojciech i Ludwik Firlejowie, Kazimiera Szeliga czy inni członkowie spółdzielni produkcyjnej II typu „Przyszłość" w Zaczerniu (pow. Rzeszów) zeszli się tu, na skraju spółdzielczego pola, by „wytchnąć".

To nie pogawędka, ale wspólne omówienie tego co dziś zostało zrobione; codzienne zaplanowanie pracy na dzień następny.

— Skończyliśmy siew marchwi, jutro sadzimy ziemniaki. Kobietom przypada obowiązek wybrania ziemniaków na jutrzejszy dzień, tak, by wczesnym rankiem były one przygotowane do sadzenia. Ustala się, kto i ile saletrzaku wysieje na ziemniaczanym polu.

Wiele jest spraw dotyczących jutrzejszego dnia.

*

Walka o umocnienie spółdzielni, którą w ostrej walce klasowej założyli 1 lutego br., przekonani ostatecznie wycieczką do spółdzielni produkcyjnej Barchlińce na Ziemiach Zachodnich, uczy ich wspólnej solidarnej troski o wszystkie sprawy „Przyszłości". I nie jest bynajmniej rzeczą przypadku, że to co przewodniczący ma zapisane w swym żółtym zeszycie jako wytyczne na każdy tydzień i na każdy dzień, pokrywa się ściśle z treścią ich wspólnych narad, wiąże się z ich wspólną pracą przeobrażającą narady w rzeczywistość. W zeszycie przewodniczącego jest narysowana mapa składająca się ze splątanych linii, — to plan spółdzielczego masywu. A na następnych kartkach: „zamówić i pobrać nawozy sztuczne i ziarno... Przystąpić do zespołowej pracy w polu z dniem 1 marca... zakończyć siew zbóż jarych w dniu 1 kwietnia".

*

Wiedzieli, że od sprawnego przeprowadzenia pierwszego wspólnego siewu zależy coś więcej niż ich opinia dobrych gospodarzy.

Przecież gdy traktor z Bogutchwały po raz pierwszy przyjechał na spółdzielcze pole, Maria Porada, Rzuckowa czy Stanisław Dynia przybiegli, by przypatrując się pracy młodej spółdzielni tak z bliska, rozważyć ostatecznie wątpliwości, które nie pozwoliły im dotychczas z ich małych gospodarstw wyjść na wspólną drogę.

Zakończenie siewu zbóż jarych w dniu 1 kwietnia było poważnym argumentem przeciwko propagandzie wroga klasowego, który próbuje zniechęcić mniej uświadomionych do przystąpienia do spółdzielni. Treścią codziennych narad, na równi ze sprawami gospodarczymi jest sprawa dalszego przypływu członków do spółdzielni.

Gdy Maria Pustelakowa wdowa po dworskim parobku, która gospodaruje na 3 hektarach otrzymanych z reformy rolnej, coraz częściej przygląda się wspólnej pracy spółdzielców, nie zdarzy się by nie zagadała do niej przewodnicząca Rady Kobiecej spółdzielni Maria Srebrniakowa, czy Karolina Firlej, czy Kazimiera Szeliga. Nie puszczą jej nigdy, bez serdecznego, a przekonywającego słowa.

*

Minął dzień wspólnej pracy. Znowu zeszli się razem, by omówić plan na jutro, na dni następne.

— Pamiętacie, gdy gospodarowaliśmy w pojedynkę nigdy nie mieliśmy więcej niż po 13 kwintali z hektara. Teraz gdy mieliśmy możność mechanicznie uprawić ziemię, musimy tak pielęgnować oziminę, byśmy osiągnęli po 18 kwintali z ha — mówi tow. Wojciech Firlej.

Antoni Szeliga mówi. — Wiecie, jak tylko zakupimy jeszcze kilka koni, to ten Nowacki, który został niedawno członkiem naszej spółdzielni, będzie stajennym. Tyle lat naharował się przy „pańskich koniach" we dworze u Jędrzejowicza. Będzie się rzetelnie starał o wspólne dobro.

C. BŁOŃSKA

Przodujący górnicy — zwycięzcy współzawodnictwa w I kwartale

(f) Zarząd Główny Zw. Zaw. Górników przyznał za I kwartał br. tytuły przodujących w zawodzie oraz premie czołowym górnikom.

Tytuł najlepszego rębacza chodnikowego w I kwartale br. zdobył **Jan Gaworek** z kopalni „Pstrowski". Na przekopach pierwsze i drugie miejsca zajęli: **Wiktor Zamla** z kopalni „Zabrze-Zachód" oraz **Franciszek Ogórek** z „Jankowie".

W rywalizacji o tytuł najlepszego rębacza na zabierkach zwyciężył w I kwartale br **Bernard Solik** z kopalni „Michał".

Rębacz **Teodor Skrzypczyk** z kopalni „Mikulczyce" otrzymał tytuł najlepszego ścianowca.

Tytuły przodujących kombajnistów przyznano **Ernestowi Sznobertowi** z kop. „Bielszowice", oraz kombajniście **Jabłońskiemu** z kop. „Zabrze-Zachód".

Spośród wieloosobowych zespołów przodkowych tytuły przodujących otrzymały te, które uzyskały najlepsze rezultaty pod względem cykliczności wydobycia. Najlepsza z brygad — **Stanisława Wójcickiego** uzyskała w kopalni „Gen. Zawadzki" 24 cykle ponad zadania trzech miesięcy.

Wśród brygad chodnikowych tytuł najlepszej zdobyła brygada **Huberta Kwapolińskiego** z kopalni „Matylda".

Tytuły najlepszych ładowaczy zdobyli: **E. Mosko, J. Rutkowski** z kopalni „Pstrowski", **J. Skrzypczyk** z kopalni „Zabrze-Zachód" oraz **B. Piernikarczyk** z kopalni „Mikulczyce".

Przykład sprawnego organizowania pracy w oddziale dali — **Józef Grygorczyk** z kopalni „Karol", **Emanuel Bomba** z kopalni „Bytom" i **Stanisław Glesióski** z kop. „Dębieńsko", którzy zdobyli pierwsze miejsca we współzawodnictwie o tytuł najlepszego kierownika oddziału. (PAP).

Dokument historycznej wagi w dziejach narodu polskiego

Wywiad z wiceprezesem Rady Ministrów Tadeuszem Gede z okazji 8 rocznicy podpisania Układu polsko - radzieckiego

Z okazji 8 rocznicy podpisania polsko - radzieckiego Układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej wiceprezes Rady Ministrów Tadeusz Gede udzielił przedstawicielowi PAP następującego wywiadu:

1. Jakie ma znaczenie Układ z 21. IV. 1945 r. dla Polski?

— Podpisany w Moskwie, przed 8 laty, w dniu 21. IV 1945 r. polsko - radziecki Układ o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej jest dokumentem wielkiej wagi w dziejach narodu polskiego.

Układ ten, wynikający z nowego biegu historii, zapoczątkowanego Wielką Rewolucją Październikową, wynikający ze stalinowskiej polityki przyjaźni między narodami, stał się dokumentem potwierdzającym zwrot jaki nastąpił już wcześniej w stosunkach polsko-radzieckich.

W mrocznych latach okupacji, gdy z Moskwy rozlegały się słowa o Polsce niepodległej, silnej i demokratycznej, której wskrzeszenie stało się jednym z celów narodowo - wyzwoleńczej wojny, prowadzonej przez bohaterski Związek Radziecki — naród polski przekonał się, że był przez 20 lat oszukiwany przez rządy polskiej burżuazji, poczuł, że nie jest osamotniony, zrozumiał, że prawdziwych przyjaciół ma w narodach Związku Radzieckiego.

Przyjaźń tę scementowała krew polskich i radzieckich żołnierzy przelana w walce o wyzwolenie ziem polskich, na polach bitew od Lenino do Berlina.

Dzięki tej przyjaźni i pomocy Związku Radzieckiego, wyzwolona nasza Ojczyzna oparła się o nową sprawiedliwą granicę na Odrze i Nysie, zrzuciła jarzmo kapitalistów i obszarników i przystąpiła do odbudowy zniszczeń wojennych.

Układ z 21. IV. 1945 roku ugruntowując przyjaźń i sojusz narodów Polski i ZSRR, umożliwił oparcie się Polski Ludowej o potęgę mocarstwa socjalistycznego — Związku Radzieckiego, a tym samym stworzył wszelkie warunki do wszechstronnego rozwoju naszej Ojczyzny, do budowy nowego pokojowego życia, do budowy socjalizmu.

Osiem lat mija w dniu dzisiejszym od chwili, kiedy Wielki Stalin podpisując osobiście Układ, tak scharakteryzował jego historyczne znaczenie dla Polski.

„Znaczenie niniejszego Układu — powiedział Józef Stalin — polega na tym, że znamionuje on zasadniczy zwrot w stosunkach między obu narodami". Układ ten... „stanowi rękojmię niepodległości nowej, demokratycznej Polski, rękojmię jej potęgi, jej rozkwitu".

W ciągu minionych ośmiu lat od podpisania Układu, naród polski otrzymał niezliczone dowody przyjaźni i pomocy Związku Radzieckiego, o których okazanie nieustannie troszczył się Józef Stalin.

Związkowi Radzieckiemu i pokojowej polityce stalinowskiej zawdzięczamy, że znajdujemy się w wielkim 800-milionowym obozie zaprzyjaźnionych narodów, że po raz pierwszy w historii wszystkie granice łączą nas z przyjaciółmi.

W ciągu 8 minionych lat Związek Radziecki wielokrotnie na forum międzynarodowym dawał wyraz przyjaźni i poparcia dla narodu polskiego, zdecydowanie demaskując wszelkie knowania podżegaczy wojennych i rewizjonistów, potwierdzając stanowczo, że granice Polski są ostateczne i nie podlegają żadnej dyskusji.

Wszystkie więc nasze dotychczasowe osiągnięcia w umacnianiu niepodległości, w odbudowie zniszczeń wojennych, w rozwoju gospodarczym, w budowie nowego ustroju — zawdzięcza naród polski narodom radzieckim, ich Wielkiej Komunistycznej Partii, Rządowi ZSRR.

2. Jakie jest znaczenie pomocy ZSRR udzielanej Polsce w ramach Układu z 21.IV 1945 roku?

Pomoc gospodarcza ZSRR jest podstawowym, obok własnego wysiłku, elementem budowy socjalizmu w Polsce, potężną dźwignią pokojowego socjalistycznego budownictwa, gwarancją niezawisłości i suwerenności Polski, jej rzeczywistej siły i rozkwitu; dzięki niej wzrasta siła i dobrobyt narodu polskiego. Pomoc ta wyraziła się w dostawach dziesiątków tysięcy wagonów zboża, żywności, węgla, domków fińskich jakie otrzymaliśmy już w pierwszych dniach Wyzwolenia, a ukoronowaniem jej jest dar narodów ZSRR, wspaniały Pałac Kultury i Nauki, budowany z inicjatywy Wielkiego Stalina dla socjalistycznej stolicy Polski — Warszawy.

Pomoc Związku Radzieckiego obejmuje rosnące stale dostawy maksymalnie tanich i technicznie pierwszorzędnych dóbr inwestycyjnych dla wszystkich dziedzin produkcji, a między innymi kompletnych wyposażeń dla kilkudziesięciu kluczowych zakładów przemysłowych: fabryk, hut, elektrowni i kopalń, opartych na najnowocześniejszych osiągnięciach przodującej techniki radzieckiej.

Polski górnik i hutnik, metalowiec i włókniarz, budowniczowie metra i MDM, brygadziści POM-ów i pracownicy wielkiej chemii przekonali się o najwyższej jakości nowoczesnego sprzętu radzieckiego. W ostatnich miesiącach w oparciu o te dostawy uruchomiliśmy w całości lub częściowo najnowocześniejszą w Europie cementownię w Wierzbicy, elektrownię cieplną Jaworzno II, elektrownię wodną w Dychowie, fabryki kwasu octowego, karbidu, sadzy aktywnej i fenolu. Już rok bieżący przyniesie nam dostawy dokumentacji technicznej i maszyn dla huty Warszawa, hut i walcowni metali kolorowych, kopalni i aglomerowni rudy, koksowni, fabryk samochodów osobowych i ciężarowych, fabryki maszyn rolniczych, wielkich kombinatów chemicznych, metra warszawskiego i szereg innych.

Zapełniają się potężnymi instalacjami radzieckimi tereny i rosnące hale Nowej Huty, która już w przyszłym roku da pierwsze setki tysięcy ton surówki. Jeśli w r. 1952 importowaliśmy 6-krotnie więcej dóbr inwestycyjnych niż przed wojną, to tę niezwykle korzystną dla nas strukturę naszego importu zawdzięczamy bratniej pomocy ZSRR.

W historycznym procesie uprzemysłowienia Polski obok efektywnych dostaw dóbr inwestycyjnych rolę doniosłą odgrywa naukowo-techniczna pomoc Związku Radzieckiego, wszechstronnie rozwiniętego potężnego państwa socjalistycznego, dysponującego przodującą w świecie techniką, nauką i organizacją pracy oraz dysponującego przebogatą skarbnicą wzorów, doświadczeń i osiągnięć. W setkach wagonów nadchodzą bezcenne i niezbędne dla uruchomienia naszych zakładów plany, dokumentacja techniczna i technologiczna. Liczne ekipy wybitnych radzieckich specjalistów okazują nam bezcenną pomoc w rozwiązaniu najbardziej skomplikowanych zagadnień technicznо-ekonomicznych. Ponadto osiągnięcia uczonych i racjonalizatorów radzieckich stają się szybko własnością ludzi pracy w Polsce, czego ostatnio jeszcze jednym dowodem jest szybka popularyzacja noża Kolesowa.

Radzieckie dostawy podstawowych surowców przemysłowych: rud żelaznych i manganowych, żelazostopów, metali kolorowych i szlachetnych, produktów naftowych, olejów i tłuszczów, surowców chemicznych i włókienniczych, kauczuku synt. oraz niektórych towarów rolno-spożywczych zabezpieczają w pełni surowcowe zaplecze i ciągłość rozwoju naszej produkcji przemysłowej i chronią nas przed próbami dyskryminacji i blokady ze strony obozu imperialistycznego.

Bezprzykładnym w dziejach międzynarodowych stosunków gospodarczych wyrazem pomocy i przyjaźni jest udzielenie nam przez Związek Radziecki kredytów inwestycyjnych wynoszących dwa miliardy 200 milionów rubli.

W przeciwieństwie do kredytów kapitalistycznych, przy których kredytodawca narzuca dłużnikowi towary, często zbędne, w myśl własnych egoistycznych interesów, a jednocześnie nakłada na niego poniżające polityczne i gospodarcze warunki pozostawiając mu w dodatku troskę o to, czy i w jaki sposób przez spłatę kredytów uwolni się od tej zależności, — kredyty radzieckie mają na celu braterską pomoc w osiągnięciu pełnego rozwoju gospodarczego przez dostawy na kredyt najpotrzebniejszych dla kraju otrzymującego pomoc dóbr inwestycyjnych, surowców. Oprocentowanie kredytów jest minimalne, a warunki spłaty są z góry określone w długoterminowych przystępnych dostawach towarowych normalnego asortymentu handlowego.

Dzięki uprzemysłowieniu kraju i rozwojowi naszych obrotów na rynku socjalistycznym zmienił się charakter naszego eksportu. Eksport Polski przedwrześniowej obejmował w 94,2 proc. sprzedawane za bezcen surowce rolnicze, przemysłowe oraz wyroby o najniższym stopniu obróbki. W 1952 r. wyeksportowaliśmy natomiast kilkakrotnie więcej niż przed wojną maszyn, taboru kolejowego, tkanin, konfekcji i galanterii, a więc towarów najbardziej opłacalnych. Udział tej grupy towarów w naszym eksporcie wynosił w 1952 roku już około 20 proc. i dalej rośnie. Uruchomienie wielu gałęzi tej produkcji jak np. statków itp. zawdzięczamy wielkiej pomocy technicznej i materiałowej ZSRR.

Pomoc Związku Radzieckiego, stanowiąca wzór i przykład stosunków gospodarczych nowego wyższego typu, panujących na rynku socjalistycznym, posiada decydujące znaczenie dla szybkiej likwidacji wiekowego techniczno - ekonomicznego zacofania Polski i dla przekształcenia naszej Ojczyzny w przodujący socjalistyczny kraj przemysłowo - rolniczy dla umocnienia naszej niezawisłości ekonomicznej i politycznej, dla zabezpieczenia naszemu narodowi dobrobytu, siły, suwerenności i pokoju.

Naród polski wdzięczny za tę bezinteresowną i wszechstronną pomoc Związku Radzieckiego wie, że zawdzięcza ją Józefowi Stalinowi, Jego Wielkiej Partii i wie, że może na nią liczyć zawsze. To niezłomne przekonanie potwierdzają słowa Premiera Malenkowa:

„Całkowita jednomyślność łączy Związek Radziecki w prowadzonej przezeń polityce pokojowej z innymi demokratycznymi, miłującymi pokój państwami — Chińską Republiką Ludową, Polską, Rumunią, Czechosłowacją, Węgrami, Bułgarią, Albanią, Niemiecką Republiką Demokratyczną, Koreańską Republiką Ludowo-Demokratyczną, Mongolską Republiką Ludową. Stosunki ZSRR z tymi krajami stanowią wzór całkowicie nowych, w dziejach dotąd niespotykanych stosunków między państwami. Są one oparte na zasadach równouprawnienia, współpracy gospodarczej i poszanowania niezawisłości narodowej. Wierny układom o pomocy wzajemnej ZSRR udziela i udzielać będzie pomocy i poparcia w dalszym umocnieniu i rozwoju tych krajów".

3. Jak rozwijają się stosunki polsko-radzieckie?

W ramach polsko-radzieckich gospodarczych umów wieloletnich z dnia 26.1.1948 r. i z dnia 29.6.1950 r., zawartych w wyniku Układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy, obroty handlowe polsko-radzieckie rosną z roku na rok.

W roku 1952 obroty te przekroczyły o 24% obrót z roku 1951, a ogólny udział Związku Radzieckiego w handlu zagranicznym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej osiągnął 31,9%. W roku 1952 wartość obrotów handlowych polsko-radzieckich była 8-krotnie większa od wartości obrotów z 1945 roku, roku podpisania Układu o przyjaźni i pomocy.

W roku 1953 przewiduje się dalszy wzrost wzajemnej wymiany gospodarczej między obu krajami.

W oparciu o Układ z dnia 21.IV. 1945 r. zacieśnia się nie tylko więź między gospodarkami planowymi PRL i ZSRR, ale równolegle pogłębia się i umacnia współpraca kulturalna między narodem polskim i radzieckim. Przybywają do Polski wybitne radzieckie zespoły teatralne, wielcy artyści, plastycy, architekci radzieccy, których sztukę podziwiamy i od których się uczymy. W wymianie kulturalnej nasi artyści odwiedzają Związek Radziecki, zapoznając narody ZSRR z polską sztuką. Temu zbliżeniu narodów polskiego i radzieckiego służą wystawy dzieł sztuki polskiej w ZSRR i radzieckiej w Polsce, zapoznające oba narody z dorobkiem ich kultury. W przekładach polskich ukazują się w masowych nakładach setki najwybitniejszych radzieckich utworów literackich, książek naukowych i broszur społeczno-politycznych. Z prasy radzieckiej korzystają miliony czytelników polskich. Każdy polski robotnik, chłop i inteligent pracujący, działacz gospodarczy i społeczny, uczony i artysta w codziennym życiu i pracy spotyka się z realizacją współpracy polsko-radzieckiej, czerpie nauki, przykłady i natchnienie z przebogatej skarbnicy doświadczeń i osiągnięć Związku Radzieckiego dla realizacji historycznych zadań budowy socjalizmu w naszym kraju i walki o pokój na całym świecie.

Dnia 21 kwietnia, gdy naród polski obchodzi historyczną rocznicę zawarcia paktu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy między Polską a ZSRR, wyrazem uczuć wszystkich ludzi pracy w Polsce są słowa towarzysza Bieruta:

„Przyjaźń, pomoc i przykład Związku Radzieckiego przewodzącego światowemu obozowi pokoju i demokracji, jest dla narodu polskiego źródłem zapału i energii w jego pracy i walce o rozwój Polski Ludowej oraz o utrwalenie pokoju między narodami".

Rozwija się i pogłębia polsko-radziecka współpraca kulturalna

Z każdym rokiem umacniają się więzy przyjaźni polsko-radzieckiej, pogłębia się nierozerwalna, braterska więź łącząca nasze narody. Poważną rolę odgrywa w tym dziejowym procesie polsko - radziecka współpraca kulturalna, wzajemne, coraz lepsze poznanie się naszych narodów, naszego dorobku kulturalnego, naszej przeszłej i tak bliskiej sobie, bijącej wspólnym rytmem idei, twórczości współczesnej.

„Ludzie radzieccy uważają — mówił towarzysz Stalin w rozmowie z delegacją fińską — *że każdy naród — wielki czy mały — ma swoje specyficzne cechy i osobliwości, których nie posiadają inne narody. Cechy te stanowią wkład każdego narodu do wspólnej skarbnicy kultury światowej, uzupełniając i wzbogacając ją*". Słowa te najlepiej określają głęboki szacunek, jaki narody Związku Radzieckiego żywią dla odrębności i dorobku kulturalnego każdego narodu.

Józef Stalin znał dobrze, interesował się osobiście i ustosunkowywał się niezwykle serdecznie do wielkiego dorobku kulturalnego naszego narodu. Wszyscy pamiętamy, że ostatni raz obecny był Józef Stalin na publicznym występie w czasie koncertu muzyki polskiej w Moskwie. Tak więc kultura polska w jeszcze jednym momencie związała się z życiem twórcy nowej epoki historii ludzkości a gorące oklaski, jakimi nagradzał on występy naszych artystów były wyrazem uznania nie tylko dla nich, lecz w jeszcze większej mierze dla dorobku kulturalnego naszego narodu.

Podziękowanie Rządu ZSRR złożone uczestnikom koncertu artystom opery poznańskiej i zespołu „Mazowsze" i przyznanie im tak poważnej nagrody po występach w Moskwie, nosiło wszelkie cechy i znamiona osobistej inicjatywy Józefa Stalina.

Rok ubiegły przyniósł szeroką popularyzację dorobku narodowego naszej kultury w Związku Radzieckim — prawie we wszystkich dziedzinach. Wychodzą w masowych wydaniach arcydzieła klasyków literatury polskiej: Mickiewicza, Słowackiego, Krasickiego, Sienkiewicza, Prusa, Konopnickiej, Orzeszkowej, Orkana, Żeromskiego i innych. Ukazały się dwutomowe „Wypisy z literatury polskiej XIX i XX wieku". Dzieła pisarzy polskich ukazują się nie tylko w języku rosyjskim, lecz również w językach innych narodów Związku Radzieckiego: w języku ukraińskim, białoruskim, gruzińskim, a „Za chlebem" i „Janko Muzykant" nawet w języku fińskim.

Ogromnym zainteresowaniem cieszą się w Związku Radzieckim utwory współczesnych pisarzy polskich. W Moskwie znajduje się w przygotowaniu antologia współczesnej poezji polskiej, w której znajdą się utwory Staffa, Iwaszkiewicza, Broniewskiego, Tuwima, Jastruna i Woroszylskiego. Wydawnictwo „Prawda" opublikowało w masowym nakładzie 150 tys. egzemplarzy zbiór wierszy Broniewskiego, a w bibliotece czasopisma „Ogoniok" ukazał się w tym samym nakładzie zbiór wierszy Tuwima. Nakładem wydawnictwa literatury dziecięcej wyszedł zbiór opowiadań pt.: „Nasza droga", w skład którego weszły utwory Heleny Boguszewskiej, Heleny Bobińskiej, Janiny Broniewskiej i innych pisarzy polskich. W jednym z czasopism literackich i w wydaniu książkowym ukazał się „Początek opowieści" Mariana Brandysa, a inne wydawnictwo opublikowało przekład powieści Władysława Rymkiewicza pt. „Ziemia wyzwolona", poświęconej rodzeniu się nowego życia na Żuławach. Wyszła po rosyjsku powieść Mariana Bielickiego „Bakteria 0,78". Prace nad przekładami szeregu dalszych polskich powieści współczesnych dobiegają w Związku Radzieckim końca i wkrótce utwory te ukażą się w języku rosyjskim.

Niezwykle charakterystycznym przejawem zainteresowań radzieckich czytelników dla polskiej literatury współczesnej była konferencja poświęcona polskiej literaturze współczesnej zorganizowana w moskiewskiej fabryce „Kompresor". Brali w niej udział członkowie delegacji pisarzy polskich, która bawiła w roku ubiegłym przez miesiąc w ZSRR. W tej fabryce, podobnie jak w wielu innych fabrykach radzieckich książki Mickiewicza i Sienkiewicza, Orzeszkowej i Prusa, Reymonta i Żeromskiego są czytane przez szeroki krąg robotników. Powodzeniem cieszą się przekłady utworów współczesnej literatury polskiej. Wielu wielbicieli mają wiersze Broniewskiego. Z pomocą Związku Pisarzy Radzieckich i Państwowej Biblioteki Literatury Obcej zorganizowana konferencja przyniosła w rezultacie szereg bardzo ciekawych i starannie, naukowo opracowanych referatów o twórczości pisarzy i poetów polskich.

Miniony rok przyniósł też szeroką popularyzację muzyki i malarstwa polskiego w ZSRR. Opery Moniuszki „Halka" i „Straszny dwór", grane są na licznych scenach Kraju Rad, muzyka Chopina, Wieniawskiego, Karłowicza i innych klasyków muzyki polskiej, jak również kompozytorów współczesnych rozbrzmiewa w rozlicznych salach koncertowych, klubach i świetlicach robotniczych i wiejskich. Ukazała się w roku ubiegłym w ZSRR praca wybitnego muzykologa radzieckiego Igora Bełzy o Karłowiczu. Wystawa realistycznego malarstwa polskiego zdobyła sobie wielkie uznanie widzów moskiewskich i krytyki radzieckiej, a sztuka Adama Tarna pt. „Zwykła sprawa" wystawiona została w Moskwie, Kijowie i Leningradzie. Miliony radzieckich widzów oglądają filmy polskie, wśród których szczególnym powodzeniem i uznaniem cieszył się film o młodości Chopina. Manifestacją przyjaźni polsko - radzieckiej w tej dziedzinie stał się pierwszy Festiwal Filmów Polskich w ZSRR, który przeszedł w niezwykle serdecznej atmosferze, wśród ciepłych głosów krytyki, wyrażającej wysoką ocenę, jaką dają radzieccy towarzysze najlepszym dziełom naszej kinematografii.

Radzieccy historycy literatury i sztuki, radzieccy krytycy zajmują się coraz wnikliwiej zagadnieniami naszej kultury, a prasa radziecka i wydawnictwa naukowe publikują coraz więcej artykułów i recenzji na tematy związane z twórczością polskich pisarzy, muzyków, malarzy, teatrów itd.

Zacieśnia się też współpraca w dziedzinie nauki. Wyjazdy uczonych polskich do ZSRR pozwalają na zapoznanie się z ogromnym dorobkiem nauki radzieckiej — nauki, która swój wspaniały rozwój zawdzięcza twórczemu stosowaniu niezawodnej metody materializmu dialektycznego. Wybitni profesorowie radzieccy przybywający coraz częściej w gościnę do Polski, uczestniczą aktywnie w konferencjach i zjazdach naukowych, dzieląc się z uczonymi polskimi swymi doświadczeniami i wynikami swych badań. Polska Akademia Nauk korzysta z doświadczeń przodującej w świecie Akademii Nauk ZSRR, opierając na wzorach jej struktury i organizacji pracy naukowej swe poczynania.

Również i oświatowcy polscy wynieśli w ubiegłym roku wiele cennych doświadczeń z wycieczki do Związku Radzieckiego — doświadczeń, które pozwolą im lepiej dojrzeć swoje zadania, pogłębić założenia teoretyczne polskiej socjalistycznej pedagogiki, organizować sprawniej życie oświatowe naszego kraju.

Polsko-radziecka współpraca kulturalna rozwija się też nadal bardzo szeroko i aktywnie u nas w kraju. Szczególne zasługi położył w tej dziedzinie założony niedawno Instytut Polsko-Radziecki, który może się już poszczycić poważnym dorobkiem zarówno w dziedzinie organizowania odczytów, kursów i wykładów popularyzujących wiedzę o Związku Radzieckim, jak i w dziedzinie gromadzenia bogatych materiałów archiwalnych i bibliotecznych, które stanowią nieocenioną pomoc dla wszystkich, którzy zajmują się w Polsce studiowaniem zagadnień życia, pracy i kultury naszego wielkiego sąsiada i przyjaciela. Kwartalnik wydawany przez Instytut, który ukazał się w roku ubiegłym, jest pierwszym pismem naukowym poświęconym systematycznemu omawianiu zagadnień przyjaźni polsko-radzieckiej w Polsce.

Coraz więcej ludzi w Polsce uczy się języka rosyjskiego na kursach organizowanych przez Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Coraz więcej ludzi czyta książki i prasę radziecką aby lepiej móc poznać i zgłębić wielki dorobek myśli radzieckiej, tak pomocnej w naszej walce o zbudowanie socjalizmu.

Największe nasilenie imprez i manifestacji popularyzujących kulturę radziecką w Polsce osiągnięte zostało w czasie Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Tysiące odczytów, wieczory literackie, koncerty, występy znakomitego teatru radzieckiego im. Mossowietu, Festiwalu Filmów Radzieckich i wiele innych imprez i uroczystości — to tylko najbardziej skrótowe wskazania zasięgu Miesiąca. Lecz nie tylko w ciągu tego Miesiąca popularyzowaliśmy w Polsce kulturę radziecką. Ukazały się w minionym roku liczne przekłady radzieckich utworów literackich i prac naukowych, występowały w Polsce świetne radzieckie zespoły artystyczne (zespół im. Aleksandrowa, Uralski Zespół Pieśni i Tańca, zespół lotników radzieckich) koncertowali w Polsce wybitni radzieccy skrzypkowie, pianiści, dyrygenci, śpiewacy i inni artyści.

Szczególnym wyrazem głębokiego zrozumienia ducha kultury polskiej, a zarazem popularyzacji ogromnych osiągnięć radzieckiej sztuki był fakt, że w Konkursie im. Wieniawskiego pierwsze miejsce i jedno z drugich zdobyli radzieccy skrzypkowie dając w osobie Igora Ojstracha wzorową interpretację koncertu skrzypcowego klasyka naszej literatury wiolinistycznej.

W minionym roku weszły po raz pierwszy na polskie sceny arcydzieła radzieckiej klasyki dramaturgicznej ze sztukami „Człowiek z karabinem", „Pociąg pancerny", „Zagłada eskadry", „Niezapomniany rok 1919", „Młodość ojców" na czele. Liczne wystawy stałe i objazdowe popularyzowały osiągnięcia radzieckiej kultury, oświaty i nauki. Polskie Radio poświęciło zaś tym zagadnieniom setki audycji słownych i muzycznych, organizując ponadto tydzień muzyki radzieckiej.

Rośnie Pałac Kultury i Nauki w Warszawie. Gmach ten jest widomym i wspaniałym symbolem przyjaźni i współpracy kulturalnej naszych narodów, symbolem wielkoduszności, braterskiej pomocy jakiej udziela nam we wszystkich dziedzinach Związek Radziecki. W dniu 7 marca 1953 r. mocą uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej otrzymał on nazwę inicjatora jego budowy, nazwę Pałacu Kultury i Nauki im. Józefa Stalina. Imię Stalina, stalinowska idea przyjaźni i współpracy między narodami przyświecać będzie dalszemu pogłębianiu się i rozwojowi polsko - radzieckiej współpracy kulturalnej, polsko - radzieckiej przyjaźni. Pod jej sztandarem w murach Pałacu rozkwitać będzie polska kultura i nauka w nierozerwalnej więzi z kulturą i nauką Kraju Rad.

R. S.

Czytelnicy i korespondenci piszą

Remonty trzeba wykonać w terminie

Dział Głównego Mechanika Zjednoczenia BW-5 w dniu 5.VIII.52 r. oddał do remontu kapitalnego Centralnym Warsztatom Sprzętu przy ul. Przasnyskiej 2 sprężarkę.

Na przeprowadzenie remontu wystarczą dwa miesiące, tymczasem minęło już osiem, a sprężarka jeszcze nie została odremontowana.

Dział Głównego Mechanika trzykrotnie wysyłał komisję techniczną w celu odbioru sprężarki. Przy dokonaniu pierwszej próby komisja stwierdziła usterki i poleciła je usunąć.

Za drugim razem okazało się, że usterki nie zostały usunięte.

W dniu 4.IV br. warsztaty po raz trzeci wezwały naszą komisję po odbiór sprężarki, ale po raz trzeci okazało się, że usterek nie usunięto.

Na naradzie partyjnego i gospodarczego aktywu przemysłu węglowego towarzysz Bierut mówił m. in. o konieczności walki z barbarzyńskim stosunkiem do maszyn.

A czy kilkumiesięczne bezproduktywne przetrzymywanie maszyny nie jest właśnie przykładem takiego barbarzyństwa?

Kierownictwo Centralnych Warsztatów Sprzętu powinno zmienić swój stosunek do napraw cennego sprzętu i wykonywać remonty dokładnie i terminowo, a nie jedynie za pomocą obietnic.

STANISŁAW MROCZEK
Warszawa

O zapomnianym złomie i „zalakowanej" kawie

Kilka miesięcy temu rada zakładowa Fabryki Materiałów Biurowych „Wars" w Warszawie przypomniała ówczesnemu dyrektorowi aby złom pozostały ze spalonej fabryki oddać do Centrali Złomu. Dyrektor oddał wtedy część złomu, resztę zamierzając oddać drugim razem. Dotychczas jednak pozostały złom zamiast służyć jako surowiec dla hut leży i zajmuje miejsce na podwórzu fabrycznym.

Druga nie załatwiona dotychczas sprawa, to niehigieniczne gotowanie kawy dla pracowników fabryki. Gotowanie kawy odbywa się w miejscu, gdzie gotuje się jednocześnie lak do lakowania butelek. Kocioł do gotowania kawy nie ma odpowiedniego nakrycia.

Rada zakładowa zwracała dyrekcji uwagę na konieczność gotowania kawy w innym miejscu, ale bezskutecznie. Dziwne tylko się wydaje, że referat bezpieczeństwa i higieny pracy nie dostrzega tego rodzaju niedociągnięć.

MARIAN KOBUŚ
Góra Kalwaria

Nowa książka radziecka z dziedziny pedagogiki

(f) MOSKWA (PAP). — Nakładem Akademii Nauk Pedagogicznych RFSRR ukazał się obszerny zbiór artykułów pt. „Szkice z historii pedagogiki" pod redakcją prof. N. A Konstantinowa.

Część pierwsza książki oświetla historię pedagogiki i szkoły do Wielkiej Rewolucji Październikowej, część druga — dzieje pedagogiki i szkoły w okresie władzy radzieckiej.

Obszerny rozdział poświęcony rozwojowi oświaty ludowej w ZSRR przedstawia historię i stan szkolnictwa każdej republiki radzieckiej.

Szereg artykułów omawia sukcesy szkolnictwa w krajach demokracji ludowej. Historycznym osiągnięciem narodu polskiego w dziedzinie upowszechnienia oświaty poświęcony jest artykuł S.P. Giżdeja pt. „Oświata ludowa w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej", ilustrowany bogatym materiałem cyfrowym.

VI MIĘDZYNARODOWY WYŚCIG POKOJU

HENRYK HADASIK (ur. w 1929 r.), rozpoczął swą karierę kolarską w 1949 roku. Na przestrzeni trzech lat młody ten sportowiec, aktywista ZMP, odniósł już wiele cennych sukcesów, zdobywając dwukrotnie mistrzostwo Polski w kolarskim biegu na przełaj oraz tytuł wicemistrza Polski w wyścigu górskim.

W IV Wyścigu Pokoju w 1951 roku, był najlepszym zawodnikiem drużyny polskiej i zajął w klasyfikacji ogólnej 11-te miejsce. W V Wyścigu Pokoju Hadasik sklasyfikował się na 23 miejscu.

Kolarz ten należy również do naszej czołówki łyżwiarskiej, czego dowodem jest zdobycie przez niego w roku bieżącym mistrzostwa Polski w jeździe szybkiej na lodzie na dystansie 10.000 metrów.

Hadasik, z zawodu dekorator, zatrudniony jest w PDT w Chorzowie.

*

WŁADYSŁAW KLABIŃSKI (ur. w 1925 r.), do 1949 roku startował w wielu wyścigach szosowych we Francji. Powrócił do kraju w 1949 roku i doskonałymi startami w wielu imprezach szosowych zdobył czołowe miejsce wśród naszych kolarzy. W roku 1951 wszedł do reprezentacji Polski na Wyścig Pokoju, będąc wtedy czwartym z Polaków. W tym samym roku zdobył on pierwsze miejsce w paroetapowym wyścigu „Brzegiem Bałtyku".

W sezonie ubiegłym Klabiński był po Wójciku drugim naszym najlepszym kolarzem w V Wyścigu Pokoju, zajmując po 12 etapach w klasyfikacji ogólnej 16 miejsce.

*

STANISŁAW KRÓLAK (ur. w 1930 r.) startuje od 1950 roku, kiedy to, biorąc udział po raz pierwszy w życiu w wieloetapowym wyścigu kolarskim Jelenia Góra — Warszawa, zajął w klasyfikacji ogólnej 12 miejsce. W roku 1951 wchodzi jako rezerwowy w skład reprezentacji Polski na Wyścig Pokoju, a w roku następnym jedzie już w nim jako jeden z naszych reprezentantów. Mimo wielu defektów na trasie, Królak wykazuje w V Wyścigu Pokoju wielką ambicję i duże uzdolnienia, wywalczając na etapie Chemnitz — Bad Schandau zaszczytne drugie miejsce, przegrywając do Vesely'ego o ułamek sekundy. Królak zdobył w 1952 roku tytuł mistrza Polski na szosie oraz tytuł mistrza Polski w jeździe górskiej.

Nowe elementy budowlane–czynnikiem postępu technicznego w budownictwie

Inż. Szymon Przedborski

Dyrektor naczelny CZZ.
Pref. Min. Bud. Miast i Osiedli

W miarę rozwoju gospodarczego naszego kraju wzrastają zadania budownictwa. Aby przemysł budowlano - montażowy mógł w pełni sprostać coraz to większym zadaniom, istnieje konieczność szybkiej rozbudowy przemysłu materiałów i elementów budowlanych.

Budujemy coraz więcej, a musimy budować także i coraz lepiej i coraz taniej. Olbrzymie środki finansowe, jakie są nam potrzebne do uruchomienia nowych obiektów przemysłowych, pochodzić muszą i z akumulacji uzyskiwanej dzięki stałemu obniżaniu kosztów własnych budowy.

Ytong i Siporex

Warunkiem oszczędnej gospodarki i postępu technicznego w budownictwie jest m. in. stosowanie nowych metod pracy, a także nowych elementów i materiałów budowlanych.

Jednym z materiałów, który dopiero od niedawna pokazał się na rynku budowlanym, a który z dotychczas stosowanych najbardziej odpowiada wymogom oszczędnej gospodarki deficytowymi surowcami, jest lekki gazobeton pod fabryczną nazwą Ytong. Wielką zaletą Ytongu jest również jego wysoka jakość.

Do produkcji tego materiału potrzebne są: żużel kotłowy, spłuczki powęglowe, łupek bitumiczny, pyły dymnicowe lub piasek — i w każdym wypadku wapno palone oraz różne środki chemiczne gazotwórcze, powodujące spulchnienie.

Pokrewne właściwości posiada inny gazobeton — Siporex. Do produkcji Siporexu potrzebne są: piasek, cement oraz chemikalia gazotwórcze. Zawartość cementu w Siporexie jest znacznie mniejsza niż w innych dotychczas stosowanych lekkich betonach. Jak więc widzimy, produkcja tego materiału ma duże znaczenie dla naszego budownictwa, cement bowiem wciąż jeszcze jest materiałem deficytowym.

Jedną z zalet Ytongu i Siporexu jest ich niski ciężar gatunkowy, który waha się od 400 do 900 kg na metr sześcienny w zależności od przeznaczenia materiału i wymaganej wytrzymałości podczas gdy 1 m sześcienny cegły waży 1400 kg. Daje to w konsekwencji znaczne zmniejszenie ciężaru budowli.

Materiały te produkowane są w postaci elementów budowlanych dowolnej wielkości, przez co osiągamy usprawnienie cyklu budowy i zmniejszoną pracochłonność. Masowo produkowany blok ścienny o wymiarach 24 cm × 24 cm × 49 cm — waży 17—20 kg, a więc nadaje się do ręcznego układania. Przewodzi on ciepło dwukrotnie gorzej od cegły. Niskie przewodnictwo cieplne i akustyczne powoduje, że blok 24-centymetrowy zastępuje ścianę grubości dwóch cegieł.

Obok znormalizowanych bloków materiał ten produkowany jest również w formie płyt izolacyjnych, w formie płyt zbrojonych na stropy i dachy (Siporex), w formie belek — nadproży itp.

Nowe domy z nowych materiałów

Duża porowatość tych gazobetonów ułatwia obróbkę ręczną oraz mechaniczną.

Gazobetony są materiałem niepalnym, odpornym na działania atmosferyczne i termiczne, nie ulegają ani procesom gnilnym, ani rozkładowi chemicznemu. Ponadto mają wiele innych zalet, których nie mają inne stosowane już u nas lekkie betony.

Cykl produkcyjny od chwili rozpoczęcia produkcji do uzyskania elementu nadającego się do wbudowania jest bardzo krótki i trwa zaledwie 2—3 dni.

Ytong używany jest przeważnie do produkcji elementów niezbrojonych. Niemniej tak z Ytongu jak i Siporexu można produkować elementy zbrojone.

Produkcja elementów gazobetonowych typu Siporex i Ytong odbywać się będzie w nowoczesnych całkowicie zmechanizowanych dużych zakładach przemysłowych. Nakłady inwestycyjne, przypadające na jednostkę porównywalnej np. z cegłą produkcji są dwukrotnie mniejsze.

W tej chwili pracują już dwie duże stacje doświadczalne. Składają się one z laboratorium i małego zakładu produkcyjnego. W Redzie pod Gdynią czynna jest już doświadczalna wytwórnia Ytongu. Prowadzone jest tu szkolenie kadr oraz badania nad kompozycjami różnych surowców krajowych. Na Śląsku budowana jest duża fabryka Ytongu.

W Gdańsku wybudowano już z Ytongu cztery domy w jednym z podmiejskich osiedli. W Warszawie na Bielanach, przy ul. Przybyszewskiego budowany jest z tego materiału blok mieszkalny. Nadzór nad budową prowadzi Instytut Budownictwa Mieszkaniowego. Doświadczenia budowy przy ul. Przybyszewskiego będą wzięte pod uwagę przy opracowywaniu wstępnych instrukcji montażowych.

Uruchomiona przed paroma tygodniami w Aleksandrowie Kujawskim wytwórnia doświadczalna Siporexu zakończy wkrótce próbną produkcję i w niedługim czasie materiał ten zasili rynek budowlany.

W Warszawie na Żeraniu wznoszona jest pierwsza z czterech projektowanych wytwórni — Zakład Produkcji Elementów Budowlanych. Budowa weszła już w fazę końcową i w pierwszych dniach maja br. nowa wytwórnia rozpocznie masową produkcję gazobetonu, zaopatrując głównie budownictwo stolicy. Moc produkcyjna tego zakładu jest kilkakrotnie większa niż moc produkcyjna każdej z nowo uruchamianych dużych cegielni. Przykładowo: roczna produkcja tego zakładu wystarczy na wybudowanie rzędu trzykondygnacyjnych domów o długości 15 km.

Zakład ten oprócz własnej bocznicy i drogi dla samochodów ciężarowych, korzystać będzie z komunikacji wodnej, gdyż leży nad projektowaną odnogą kanału Żerań — Zegrze. Po uruchomieniu sąsiadującej z zakładem stacji przemiałowej klinkieru — cement potrzebny do produkcji będzie dostarczany przy pomocy specjalnej sieci przewodów.

Przewiduje się, że po wybudowaniu elektrociepłowni żerańskiej rozpoczęte będą próby zastąpienia potrzebnego do produkcji gazobetonu piasku — żużlowymi odpadami i pyłami dymnicowymi.

Przygotować budowy

Ujemną stroną technologii gazobetonu Siporex i Ytong jest konieczność korzystania z importowanego proszku aluminiowego — używany on jest jako środek gazotwórczy.

Ten stosunkowo kosztowny surowiec zostanie dzięki inwencji naszych racjonalizatorów wkrótce zastąpiony krajowym produktem, są już bowiem prowadzone badania z karbidem. Pomogą nam też w tym doświadczenia radzieckie. Radziecki przemysł produkcji materiałów budowlanych ma bowiem na tym odcinku poważne osiągnięcia.

Tak więc zgodnie z założeniami planu 6-letniego — asortyment materiałów budowlanych zostaje wzbogacony nowym, tanim i łatwym w produkcji materiałem. Szerokie zastosowanie gazobetonów w postaci elementów budowlanych spowoduje przełom w dotychczasowych metodach pracy na budowie i przyczyni się w dużym stopniu do realizacji postępu technicznego w budownictwie.

Przed naszymi biurami projektów oraz przed technikami zajmującymi się zagadnieniem organizacji budowy stoi zadanie jak najszybszego przygotowania pełnej dokumentacji technicznej dla budów, na których stosowane będą nowe materiały.

Na budowie Pałacu Kultury i Nauki im. J. Stalina

Budowniczowie Pałacu Kultury i Nauki im. Stalina podjęli ostatnio dla uczczenia święta 1 Maja wiele zobowiązań które pozwolą na szybsze wykonanie zadań produkcyjnych. Czołowe brygady monterskie Korostulowa, Afafierdowa i Gawrisza — postanowiły wykonywać 200 procent normy dziennej, uzyskując jednocześnie najwyższą jakość produkcji. Dzięki wspólnej pracy brygad monterskich „Stalstroju" na budowie wysokościowej części Pałacu montuje się już 10 i 11 kondygnacje Pałacu. Na zdjęciu: robotnicy radzieccy omawiają plan montażu konstrukcji sali kongresowej, na której ukończono niedawno roboty fundamentowe. W głębi widoczna część wysokościowa Pałacu

Foto CAF — Baranowski

I ogólnopolska narada muzyczna

(f) W dniu 20 bm. w sali konferencyjnej Ministerstwa Kultury i Sztuki rozpoczęła się, zwołana przez Centralny Zarząd Oper, Filharmonii i Instytucji Muzycznych, I ogólnopolska narada muzyczna. Narada poświęcona jest analizie dotychczasowych osiągnięć i braków życia muzycznego w naszym kraju oraz omówieniu zadań, które stawia przed polskim światem muzycznym zbliżający się obchód 10-lecia Polski Ludowej.

Naradę zagaił minister Kultury i Sztuki Włodzimierz Sokorski, witając licznie przybyłych z całego kraju kompozytorów, wykonawców i działaczy muzycznych oraz przedstawicieli placówek i instytucji muzycznych jak również przedstawicieli organizacji masowych.

Referat programowy wygłosił dyrektor CZOFIM Jerzy Jasieński.

Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja. Obrady trwają. (PAP)

Konkurs hodowlany kół gospodyń w Kieleccyźnie

(a) Konkurs o tytuł przodującej w hodowli gospodyni i przodującego koła gospodyń ZSCh, ogłoszony przez ZSCh oraz Ligę Kobiet, cieszy się dużym powodzeniem wśród kobiet wiejskich Kieleccyzny. Do współzawodnictwa o rozwój hodowli w województwie tym przystąpiło już 1.200 kół, które zrzeszają ponad 15 tys. członkiń. Do konkursu zgłosiło się więc dwukrotnie więcej uczestniczek niż w roku ubiegłym. (PAP)

Ważne pozycje wydawnicze

1) Zaostrzenie ogólnego kryzysu kapitalizmu. Zbiór artykułów, „Książka i Wiedza", Warszawa, 1952, str. 111, cena zł 2,40.

2) Węzłowe zagadnienia XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Wybór artykułów z „Prawdy", „Książka i Wiedza", Warszawa, 1952, str. 183, cena zł 3.

3) Węzłowe zagadnienia XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Wybór artykułów. Zeszyt drugi, „Książka i Wiedza", Warszawa, 1953, str. 187, cena zł 3.

4) Zeszyty Ekonomiczne „Nowych Dróg" nr 6, „Książka i Wiedza", Warszawa, 1953, cena zł 4.

5) Zeszyty Filozoficzne „Nowych Dróg" i „Myśli Filozoficznej" nr 1 (8), „Książka i Wiedza", 1953, cena zł. 4.

Ukazanie się genialnej pracy towarzysza Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR", XIX Zjazd KPZR, któremu kierunek obrad wytyczyła ta praca, przemówienie towarzysza Stalina na Zjeździe i wytyczne Zjazdu, które w oparciu o pracę Stalina nakreśliły drogę budowy społeczeństwa komunistycznego w ZSRR wpłynęły na ogromny wzrost zainteresowania zagadnieniami ideologii i teorii marksizmu leninizmu w naszym kraju. Na wszystkich szczeblach szkolenia partyjnego, na wielu kursach zorganizowanych przez bezpartyjnych ludzi pracy w mieście i na wsi studiowano i omawiano pracę towarzysza Stalina i bogaty, nieprzemijający dorobek XIX Zjazdu.

Jedną z bardzo ważnych form pomocy dla studiujących dzieła towarzysza Stalina, a zwłaszcza ostatnią Jego pracę „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR", są wskazane przez nas na wstępie pozycje wydawnicze „Książki i Wiedzy", poświęcone pracy towarzysza Stalina i problematyce XIX Zjazdu.

Najwcześniej wydana książka tej serii „Zaostrzenie ogólnego kryzysu kapitalizmu" poświęcona jest w zasadzie jednemu zagadnieniu — wyjaśnia i ilustruje podstawowe prawo współczesnego kapitalizmu, odsłania jego drapieżny charakter, oparty na nieludzkim wyzysku milionów ludzi w krajach kapitalistycznych i koloniach. W artykule np. „Ogólny kryzys kapitalizmu i jego zaostrzenie na obecnym etapie" G. W. Kozłow ilustruje szeregiem faktów i liczb ogólny kryzys kapitalizmu, którego początek datuje się od czasu pierwszej wojny światowej i Wielkiej Rewolucji Październikowej, chociaż dojrzewanie elementów, przesłanek ogólnego kryzysu kapitalizmu rozpoczęło się już w ostatnim dziesięcioleciu ubiegłego wieku, kiedy kapitalizm wszedł w imperialistyczne stadium.

Różne strony tego samego zagadnienia omawiają autorzy pozostałych prac umieszczonych w zbiorze. „Zaostrzenie ogólnego kryzysu kapitalizmu w okresie powojennym — kończy swój artykuł „O ogólnym kryzysie kapitalizmu" I. Tichonow — z nową siłą potwierdza tezę marksizmu - leninizmu o nietrwałości i historycznie nieuniknionym upadku systemu kapitalistycznego, o konieczności zastąpienia go przez socjalizm w drodze rewolucji".

Z zagadnieniami bezpośrednio związanymi z XIX Zjazdem i pracą towarzysza Stalina zapoznaje nas zbiór „Węzłowe zagadnienia XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego". Pierwszy zeszyt tego zbioru ukazał się zaraz po zakończeniu Zjazdu i zawiera wybór artykułów, które ukazały się w „Prawdzie" w czasie trwania Zjazdu i bezpośrednio po nim. Książka ta ze względu na popularny wykład poruszonych w niej zagadnień pozwala przyswoić sobie problemy Zjazdu i pracy towarzysza Stalina nawet mniej oczytanemu w literaturze marksistowskiej i politycznie słabiej wyrobionemu czytelnikowi.

W szeregu publicystycznych artykułów znajdujemy tu omówienie odkrytego i sformułowanego przez towarzysza Stalina podstawowego prawa ekonomicznego socjalizmu i podstawowego prawa ekonomicznego współczesnego kapitalizmu. Znajdujemy tu również artykuł poświęcony ekonomicznemu prawu planowego rozwoju gospodarki narodowej w ZSRR oraz artykuły omawiające osiągnięcia Związku Radzieckiego we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, politycznego i kulturalnego.

Czytelnik — członek partii a zwłaszcza każdy aktywista partyjny ze szczególnym zainteresowaniem przeczyta artykuły „Triumf zasad organizacyjnych partii Lenina - Stalina", „Statut Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego" i inne poświęcone nowemu statutowi KPZR przyjętemu na XIX Zjeździe.

Zadanie jakie sobie postawiło wydawnictwo — „ułatwić szerokim kołom czytelników polskich zapoznanie się z węzłowymi zagadnieniami XIX Zjazdu i studiowanie pracy towarzysza Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR" — zbiór ten spełnia całkowicie.

Drugi zeszyt „Węzłowych zagadnień XIX Zjazdu KPZR" oraz „Zeszyty Ekonomiczne" zawierają szereg przekładów prac wybitnych ekonomistów radzieckich, drukowanych w „Prawdzie" oraz w czasopismach „Kommunist", „Woprosy Ekonomiki" i „Planowoje Chozjajstwo". Artykuły te rozwijają teoretycznie problemy XIX Zjazdu i pracy towarzysza Stalina.

Omówieniu niektórych problemów filozofii marksistowskiej, rozwiniętych przez towarzysza Stalina w Jego pracach „Marksizm a zagadnienia językoznawstwa" i „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR" poświęcone są artykuły zamieszczone w „Zeszytach Filozoficznych". Są to m. in. przekłady artykułów Czesnokowa i Leonowa popularyzujące ostatnie genialne prace towarzysza Stalina. Artykuły drukowane były w czasopismach „Woprosy Filosofii", „Kommunist".

Poważnym brakiem ostatniego numeru „Zeszytów Filozoficznych" jest zły, niechlujny przekład. W poszczególnych wypadkach wypacza on nawet treść. Zwraca również uwagę duża ilość rażących błędów korektorskich. W oświadczeniu nadesłanym do „Trybuny Ludu" redakcja „Książki i Wiedzy", która przygotowała numer do druku donosi, że sprawa tych błędów została już zbadana i że z faktu tego wyciągnięto niezbędne wnioski.

Wybór artykułów umieszczonych w podanych na wstępie zbiorach będzie niewątpliwie ogromną pomocą dla wykładowców szkół partyjnych wszystkich stopni, dla kierowników seminariów i prelegentów oraz dla wszystkich tych, którzy pragną bardziej gruntownie i wszechstronnie zapoznać się z przyczynami pogłębiającego się stale kryzysu w świecie kapitalistycznym, towarzyszącego mu wyzysku i uciskowi mas pracujących w krajach kapitalistycznych i kolonialnych, pogłębić znajomość przyczyn agresywności obozu imperialistycznego i rozdzierających go sprzeczności, przyczyn wzrostu sił pokoju, którym przewodzi niezwyciężony Związek Radziecki oraz teoretycznych zagadnień — budownictwa socjalizmu i komunizmu.

„Aby partia nasza mogła rosnąć i krzepnąć — mówił towarzysz Bierut na VIII Plenum — musimy nieustannie podnosić poziom i treść naszej pracy politycznej wśród mas. Nie można tego osiągnąć bez nieustannego podnoszenia swej wiedzy, swych kwalifikacji politycznych, bez ulepszenia szkolenia ideologicznego kadr partyjnych, bez pogłębiania swych studiów teoretycznych".

(b. m.)

W STOLICY

790 ton złomu zebrano w niedzielę

Niedzielna zbiórka złomu przez mieszkańców stolicy pod hasłem „Mieszkańcy stolicy zbierają złom dla swego metro" przyniosła doskonałe wyniki.

W dniu tym bowiem zebrano ogółem około 790 ton złomu żelaza i metali kolorowych.

W zbiórce przodują komitety blokowe DRN Śródmieście, które zebrały 130 ton, na drugim miejscu znalazła się Ochota, gdzie zebrano 110 ton. Obie te dzielnice mogą się poszczycić dotychczas najlepszymi wynikami w ciągu całej akcji.

Ogółem zebrano dotychczas w stolicy 2.524 ton złomu. *(i)*

Na budowie Fabryki Samochodów Osobowych

Na budowie wielkich hal przemysłowych Fabryki Samochodów Osobowych trwa wytężona praca.

W hali podwoziowej — gdzie montowane będą podwozia samochodów, wykonuje się specjalne fundamenty pod wielkie maszyny, które staną tutaj wkrótce.

Intensywne prace wykończeniowe, zakładanie przewodów elektrycznych i klimatyzacyjnych, wykonywane są w hali galwanizerni i w dziale obróbki termicznej metali.

Jednym z najbardziej zaawansowanych w budowie obiektów jest odlewnia o kubaturze 120 tysięcy metrów sześciennych, gdzie obecnie dokonywany jest montaż konstrukcji dachowej.

Przewiduje się, że po zakończeniu tych robót w roku bieżącym rozpoczęte zostaną dalsze prace przy wznoszeniu domu kultury i budynków administracyjnych. *(js)*

Nowe nawierzchnie asfaltowe

W wielu punktach Warszawy prowadzone są kapitalne remonty nawierzchni asfaltowych. W najbliższych dniach nową warstwę asfaltową otrzyma mocno zniszczona szosa Wilanowska od Wilanowa aż za Powsin.

Wyasfaltowana zostanie także dalsza część alei prowadzącej z placu Trzech Krzyży do schodów Centralnego Parku Kultury. *(i)*

Więcej skóry z tej samej ilości surowca

Załoga Garbarni Nr. 2 w walce o oszczędność surowca ma niemałe osiągnięcia.

I tak, do maja 1952 roku, Garbarnia produkowała 18,2 decymetra kwadratowego skóry gotowej z jednego kilograma surowca.

W maju ub. r. z inicjatywy ówczesnego kierownika Garbarni tow. Dobosza, załoga zmieniła proces technologiczny suszenia skór. Zamiast na drewnianych ramach, zaczęto suszyć skóry na szkle. Sposób ten dał dobre wyniki w postaci zwiększenia wydajności o 1,2 decymetra kwadratowego skóry gotowej z jednego kilograma surowca.

Od początku br. załoga na czele ze swymi przodującymi pracownikami Cholewą, Muchą, Giszem, Schwartzem, Gryczukiem i innymi wzmogła starania przy wyszczeniu surowca z odpadów i przy równaniu (obrzynaniu) brzegów skór gotowych i w pierwszym kwartale br. uzyskała 20,3 decymetra kwadratowego z jednego kilograma surowca. *(w)*

Jednorazowy zapis na węgiel

W dniach 21, 22 i 23 kwietnia br. wszystkie Dzielnicowe Biura Opałowe na terenie m. st. Warszawy przyjmować będą zapisy na węgiel w ilości 300 kg.

Do jednorazowego zamówienia i zakupu 300 kg węgla mają prawo ci mieszkańcy, którzy nie pobrali zupełnie II rzutu bądź też pobrali go tzw. „partiami".

Opał można zamawiać z dostawą ze składu hurtowego jak i bez dostawy (dostawa własna).

Powyższe nie dotyczy osób wybierających z detalu II rzut w ilościach do 100 kg węgla.

Rozpoczęto budowę Domu Młodego Robotnika na Młynowie

Brygady Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego nr 1 przekazały ostatnio nowe domy mieszkalne w osiedlach warszawskich.

M. in. na osiedlu młynowskim przekazanych zostało do użytku społeczeństwa 371 nowych izb mieszkalnych. Na Kole i Żoliborzu wybudowano i oddano do użytku 134 izby. Obok wznoszonych budynków mieszkalnych na Młynowie, przy ul. Karolkowej rozpoczęto niedawno budowę jeszcze jednego Domu Młodego Robotnika o kubaturze ponad 13 tysięcy metrów sześciennych.

Na terenie budowy trwają obecnie intensywne prace murarskie.

Przewidziane jest, że nowy obiekt wybudowany zostanie do końca br. *(js)*

TEATRY

Atenеum — Sprawa rodzinna — g. 19. **Polski** — Lalka — g. 18.30 **Kameralny** — nieczynny (bilety ważne 28 bm.). **Ludowy** — Radcy pana radcy — g. 19.15. **Nowy** — Cyrulik Sewilski — g. 19. **Powszechny** — Zrzędność i przekora. Cudzoziemczyzna — g. 19. **Syrena** — Z zegarkiem w ręku — g. 19.15. **Nowej Warszawy** — Tor przeszkód — g. 19.15. **Domu Wojska Polskiego** — Wassa Żeleznowa — g. 19. **Satyryków** — Ministerstwo Satyry — g. 19.30. **Lalka** — Zielony mosteczek — g. 17.30 (ul. Różana 16). **Gulliwer** — Janek nie panek — g. 17. **Studio** — Panna Maliczewska — g. 19 (ul. Jagiellońska 28).

KINA

Moskwa — Cesarski piekarz I seria — g. 14, 16, 18, 20. **Palladium** — Cesarski piekarz II seria — dod. Kolejarskie słowo — g. 14, 16, 18, 20. **Praha** — Jutro będzie się wszędzie tańczyć — g. 13.45, 16, 18.15, 20.30. **Śląsk** — Ditta — g. 14, 16, 18, 20. **Atlantic** — Pragnienie — g. 14, 16, 18, 20. **Polonia** — Konkurs im. Wieniawskiego. Czarodziejskie oko — g. 15, 18.30, oraz Gesi Baby Jagi — g. 16.30, 20. **Stolica** — Noc niespodzianek — dod. Przegl. kult. 5/52 — g. 14, 16, 18, 20. **W—Z** — Cud w Mediolanie, dod. Zbieramy złom — g. 14, 16, 18, 20. **1 Maj** — Aktorka, dod. Ludowe zespoły sportowe — g. 14, 16, 18, 20. **Ochota** — Czarci żleb — g. 14, 16, 18, 20. **Syrena** — Kurtyna w górę, dod. W pracowniach polskich astronomów — g. 16, 18, 20. **Tęcza** — Miria Kokor, dod. Czy wiecie, że Nr 6/52 — g. 16, 18, 20. **Lotnik** — Zakazane piosenki — g. 17, 19. **Olsztyn** (Włochy) — Pani Dery — g. 18, 20.

PORANKI

Syrena — Nikt nic nie wie — g. 14.

(Uwaga: repertuar kin podajemy na podstawie komunikatu Okręgowego Zarządu Kin. Warszawa, ul. Jagiellońska 26, tel. 904-81).

RADIO

ŚRODA 22 KWIETNIA

Program I — na fali 1322 m.

Program dnia 6.06, 13.25. Wiadomości 5.05, 6.00, 7.00, 7.55, 12.04, 16.00, 20.00, 23.00.

5.10 Koncert poranny, 6.10 Aud. dla wsi, 6.20 Muz. poranna, 6.45 Aud. dla wychow. przedszkoli, 6.50 Gimnastyka, 7.20 Muzyka poranna, 7.50 Kalendarz Radiowy, 8.00 Muz. poranna, 8.55 Aud. dla kl. V—VII, 9.15 Wiązanka melodii filmowych w wyk. Ork. PR, 9.29 Muzyka dawna — w progr. Arcangelo Corelli i Jan Sebastian Bach, 9.50 Przerwa, 10.55 Aud. dla kl. I i II, 11.15 Muzyka i aktualności, 11.45 Głos mają kobiety, 12.15 „Na swojska nute" — gra Zesp. Harmonistów J. Stecla, 12.45 Aud. dla wsi, 13.00 Wieś tańczy i śpiewa, 13.15 Muzyka popularna — symfoniczna, 13.55 Przerwa, 15.30 Audycja dla dzieci, 16.20 Koncert Chóru Rozgł. Wrocławskiej PR p.d. Edmunda Kajdasza, 16.40 Muz. rozrywkowa, 16.50 Głos mają kobiety, 17.00 Aud. historyczna, 17.15 Chwila poezji, 17.20 Koncert Ork. Mandolinistów Rozgł. Łódzkiej PR p.d. E. Ciukszy, 18.00 „Na szerokim świecie", 18.15 Popularny koncert solistów, 18.45 Aud. dla wsi, 19.00 Reportaż, 19.15 Koncert Ork. PR p.d. St. Rachonia, 20.26 Wiad. sportowe, 20.32 Muz. taneczna, 20.50 Odpowiedzi Fali 49, 21.02 Koncert Chopinowski w wyk. Ryszarda Baksta, 21.32 „Kolchida" — fragm. opow. Konstantego Paustowskiego, 21.47 Pieśni o Leninie, 22.05 Ulubione melodie w wyk. Sekstetu PR, 22.30 Z cyklu: „Najpiękniejsze utwory kameralne" — Beethoven.

Program II — na fali 367 m.

Program dnia 7.50, 14.00, Wiadomości 5.05, 6.30, 7.55, 17.00, 21.00, 23.50.

5.10 Koncert poranny, 6.00 Gimnastyka, 6.10 Kalendarz Radiowy, 6.15 Muzyka poranna, 6.50 Muzyka poranna, 7.20 Muzyka poranna, 8.00 Muzyka, 8.55 Przerwa, 14.05 Informacje, 14.10 Aud. dla kl. III—IV, 14.30 Koncert rozrywkowy w wyk. Ork. Rozgł. Bydgoskiej PR p.d. W. Pawłowskiego, 15.10 „Słoneczny kamień" — opow. Pawła Bażowa, 15.30 Aud. dla dzieci, 16.00 Wszechnica Radiowa — kurs I, 16.20 Muz. dla wszystkich, 17.15 Walc w wyk. duetu fortepianowego, 17.30 „Na warszawskiej fali", 17.55 „Ze sportu", 18.00 Popularna muzyka symfoniczna, 18.30 Pogadanka sportowa, 18.40 Recital wiolonczelowy B. Nagujewskiego, 19.00 „Książki, które na was czekają", 19.30 Muzyka i aktualności, 20.00 „Blokada" — odc. pow. W. Ketlińskiej, 20.20 Koncert Krak. Orkiestry PR p.d. J. Gerta, 21.26 Wiad. sportowe, 21.32 Z cyklu: „Słowniczek muzyczny" — aud. sł.-muz. Jerzego Waldorffa, 22.00 Wszechnica Radiowa — kurs II, 22.20 Maniewicz: Kantata o pokój, 22.50 Muzyka taneczna, 23.15 Muz. symfoniczna (utwory Mozarta).

Wydawca Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Redaguje Komitet. Nakładem RSW „Prasa". Redakcja: Warszawa, Dom Słowa Polskiego, ul. Miedziana 11. Telefony: Centrala 8-34-01, 8-34-02, 8-34-03, 8-34-04, 8-34-05. Redaktor Naczelny 8-17-06. Zastępca Redaktora Naczelnego 8-33-28. Sekretarz Redakcji 8-96-65. Dział ideologiczny 8-03-89. Dział partyjny 8-97-37. Dział zagraniczny 8-96-54. Dział ekonomiczny 8-43-08. Dział rolny 8-95-78. Dział kulturalny 8-65-24. Dział listów i interwencji 8-65-23. Dział stołeczny 8-71-82. Telefony nocne: Redaktor nocny 8-34-02, 8-34-04. Warunki prenumeraty. Zamówienia i wpłaty na prenumeratę zlecona przyjmują wszystkie urzędy pocztowe oraz listonosze — cena prenum. mies. — 5 zł, kwart. — 15 zł, półrocznie — 30 zł, rocznie — 60 zł. Zamówienia zbiorowe na prenumeratę zakładową przyjmują wszystkie miejscowe Oddziały i Delegatury PPR „Ruch" — cena w prenum. zbior. mies. — 3.50 zł. Informacji w sprawie prenum. zagranicznej udziela PPR „Ruch" Biuro Wyd. Zagr., Warszawa, Koszykowa 31, tel. 8-64-81. Administracja: Warszawa, Wielka 12, tel. 8-00-81. Zakł. Graf. i Wydawn. Dom Słowa Polskiego. 4B-14489